Jeździec i Hodowca

Tygodnik Ilustrowany

Rok VII **Warszawa, 6 czerwca 1928 r.** **Nr. 23**

TREŚĆ № 23: Z tygodnia (Derby i nagr. im. P. Prezydenta Rzeczypospolitej), Józef Szempliński. — Konie, które nigdy nie zaznały porażki, względnie bardzo rzadko zostały pokonane, Janusz Włodzimirski. — Polski Związek Jeździecki w Warszawie. ppułk. Tadeusz Machalski. — Kronika krajowa, zagraniczna: Derby ang., Oaks franc. i austr. — Rezultaty.



Zwyciężczyni „Oaks'u" DZIWO II (Morganatic i Gaff) p. K. Dzierzbickiego hod. własnej.

Z tygodnia.

DERBY i nagr. im. p. PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ.



Tłumy publiczności zebrały się w niedzielę, by uczcić wielkie święto sportowe, dzień rozgrywki tradycyjnego „Derby” i nagr. Im. Prezydenta Rzeczypospolitej. Przeszło 20 tysięcy widzów zebrało się na mokotowskim torze.

Pierwsze trzy, nawet dość ciekawe gonitwy przeszły bez większego wrażenia w oczekiwaniu „clou” sezonu „Derby”, i tu dopiero zwrócono całą uwagę.

W paddocku cała loża członkowska lustruje spacerujących przed gonitwą szermierzy. Cenne uwagi doświadczonych sportsmanów notują sobie w pamięci młodsi. Bardzo ładnie wyglądają Erudyt, Zbir, Karat, Parnas i Ghazi. Mniej efektowny Esperanto świeżo się prezentuje. Potężny Huk, nieco podkasany, ruchami zdradza pewne przemęczenie. Estella II i Zulus noszą ślady ciężkich wyścigów. Sznytowa Resonance B. W. nie grzeszy mięśniami. Zbyt szybko podkasał się okrąglutki przedtem Ammon. Sierść Bramina pozostawia nieco do życzenia. Na obdarzonym pięknymi linjami wyścigowymi Granicie znać ślady przebytej ciężkiej choroby. Bakarat stąpa flegmatycznie w przeciwieństwie do swego towarzysza stajni Rapsoda, który znowu zdradza pewne zdenerwowanie.

Przyjeżdża na wyścigi Pan Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki, spotykany u bram przez prezesa Towarzystwa Alberta hr. Wielopolskiego, witany hymnem narodowym zajmuje miejsce w loży i zaraz rozpoczyna się zwykła defilada. Siedemnaście koni w barwnych kurtkach żokejskich spaceruje przed Panem Prezydentem i licznie zebraną publicznością i wkrótce udaje się na start. Bomba podnosi się wgórę, sędzia u startu pułk. Kozicki, po kilku nieudanych próbach, wywołanych niesfornem zachowaniem się niektórych koni podnosi maszynę i konie doskonale wyrównane ruszają w dystans barwnym plutonem, z którego powoli na czoło wybija się Zulus, zawzięcie prześladowany przez Estellę II, za którą Ghazi, Erudyt, Resonnance B. W. i reszta niezbyt rozciągnięta z Rapsodem w ogonie. Naprzeciwko trybun wychodzi na czoło na chwilę Estella II, lecz wkrótce równa się z nią Ghazi, i już na trzecim narożniku wyrzuca się na czoło gonitwy. Estella II odpada, za Ghazim cwałuje Erudyt, ze środkowej grupy poprawiają swe miejsca w wyścigu Karat, Zbir i Esperanto, Ghazi odpada i Erudyt już na narożniku zajmuje czoło gonitwy, lecz na początku linji prostej słabnie i, przepuszczając bez walki prawie Karata, odpada. Wówczas do przodującego Karata zbliża się finiszujący od połowy linji prostej Zbir i para ta od głównej trybuny przechodzi w zaciętej walce, która u celownika kończy się przewagą głowy na korzyść Karata, o długość trzeci Esperanto i blizko Birma w towarzystwie Bramina, Ghaziego, Granita i Parnasa, nieco dalej Huk z Erudytem i Resonance B. W. i reszta rozciągnięta.

Gonitwa była próbą surową, co zwycięzcę rekomenduje jako zdecydowanego stayer’a, a że szybkość syn Diamantiny posiada również nietuzinkową, czego dowiódł 10/V, wygrywając gonitwę 2-ej grupy od flyerów tej miary co May Rose i Biskra, musi więc być rzetelnie dobrym koniem.

Do startu Karat występował jako kompletny „outsider”, niedowierzano temu synowi Bankäröcscse, by dłuższy dystans był odpowiednim dla niego, tembardziej, że jego wyścigi na dystansie były bardzo słabe. Rzeczywistość wykazała raz jeszcze, że wyjątki w regule zdarzają się często, i tym razem połączenie szybkiego wnuka Matchbox’a z przedstawicielką krwi Galinule — Martagon dało rezultat bardzo dodatni.

Szczęśliwy hodowca Karata p. pułk. Wysocki, którego wielkie zamiłowanie hodowlane uwieńczone zostało tak pięknym sukcesem, po matce tej krwi co Diamantine dochowa się jeszcze prawdopodobnie niejednego prawdziwie klasowego wyścigowca, i te życzenia razem z powinszowaniem zaszczytnego zwycięstwa składa mu nasza redakcja.

Panowie mjr. Mieczkowski i mjr. Moszczeński wybitni prowincjonalni sportsmani i jeźdźcy gentleman - riderzy osiągnęli w swych barwach pierwszy poważny i odrazu tak zaszczytny sukces w stolicy, o jakim marzy co rok przynajmniej stu zasłużonych sportsmanów i hodowców, a poważna nagroda, jesteśmy tego pewni, będzie zużytkowana w kierunku rozwoju stajni z taką znajomością rzeczy i zamiłowaniem prowadzonej.

Duże uznanie należy się trenerowi stajni i żokejowi Józefowi Kryśko, który z taką pieczołowitością przygotowywał i wystawił do startu swego pupila, nadzwyczaj spokojnie w najzaszczytniejszej gonitwie przeprowadziwszy go.

Drugim był Zbir, o którym w kołach fachowych już zimą dużo mówiono. Syn Ballyherona i Maleńkiej w roku bieżącym zadebiutował doskonale, przegrał potem do Dziwo II, co jeszcze wstydu by mu nie przyniosło, w Produce jednak przeszedł zupełnie bezbarwnie i słabego wrażenia nie zatarł w gonitwie wygranej przez Tamerlana, gdzie

kończył wyścig na trzeciem miejscu za Atamanem jeszcze. Ogier bar. L. J. Kronenberga nawet na robocie galopował bardzo nierówno, a jego ostra robota w stosunku do Wichury II-ej była raz znacznie lepszą, to znowu gorszą. Esperanto był trzecim, gdyż dla najgroźniejszych rywali dystans okazał się nieco zadługi (Erudyt, Ghazi), lub też ciężkimi, lub częstymi wyścigami byli przymęczeni (Huk, Bakarat, Bramin, Estella II) Granit z powodu choroby zamało był wypracowany by wytrzymać poważniejszą próbę.

Zawiódł zupełnie pierwszy faworyt publiczności Huk, którego właściciele po trzech jego pięknych zwycięstwach, przed Derby startować więcej nie chcieli i ostatnie jego wystąpienie miało miejsce tylko dzięki naleganiom trenera. Gonitwa ta po niesłychanie ciężkim torze wyprowadziła syna Mości Księcia zupełnie z kondycji, nie był on w „Derby”, ani na chwilę w wyścigu.

KARAT og. kaszt. ur. w 1925 r. w st. p. W. Wysockiego.

Diamantine 8	Day Lily	Penscrosa	Allegra	Galopin 3
			FitzJames 4	Scottish Chief 12
		Martagon 16	Tiger Lily	Macaroni 14
			Bend'Or 1	Doncaster 5
	Wildfowler 7	Tragedy	T. White Witch	Massinissa 17
			Ben Battle 4	Rataplan 3
		Gallinule 19	Moorchen	Hermit 5
			Isonomy 19	Sterling 12
Bankar öcscse 26	Fecske	Bana Dea	Hippia	Gunnersbury 14
			Bona Vista 4	Bend' Or
		Whittier 9	Virginia Shore	John Davis 1
			Laureate 10	Rosicrucian 5
	Falb 4	Fantasie	Fancy	Orlando 13
			The Palmer 5	Beadsman 13
		Matchbox 22	Math Girl	Plebeian 11
			St. Simon 11	Galopin 3

Dodać należy, że z zeszłorocznych cracków naszych zawiódł całkowicie Etyl, Pirat zaś Batjar, Ibanez, Ma Jalousie, Fergana, Samson do Derby w swoim czasie nie zostały zameldowane. Derby więc 1928-go roku rozgrywała między sobą tylko dobra, lub słabsza druga klasa koni, które jeszcze niejednokrotnie między sobą bić się wzajemnie będą i rezultaty mogą się zdarzyć całkiem odwrotne w miarę porządku i kondycji w jakim się znajdą w decydującej chwili przeciwnicy, gdyż zaznaczyć wypada, że nasi domorośli trenerzy utrzymać konia przez dłuższy czas w kondycji nie umieją.

Nagroda Im. Pana Prezydenta Rzeczypospolitej rozegrana została według przewidywań, lecz Forwardowi znacznie utrudniono zwycięztwo niezwykłem odciąganiem żelaznego ogiera na wolnym początkowo tempie, za co też ambitny syn Gaff, mszcząc się za baty, które najniesłuszniej otrzymywał na nieprawdopodobnie szybkiej dla niego ostatniej ćwiartce, reagował w ten sposób, że zębami chciał skrupić winę żokeja swego na Granacie, który niebardzo chciał czekać na niego. Trzecim był Ten i dalej Dollar z Tamerlanem.

Wstęgi błękitną i amarantową, uświęcając starą tradycję, przypinał osobiście Pan Prezydent Rzeczypospolitej, który też po ukończeniu obydwóch wielkich gonitw odprowadzony uroczyście przez Zarząd Towarzystwa z prezesem Albertem hr. Wielopolskim na czele, a żegnany hymnem narodowym i entuzjastycznymi okrzykami wraz ze świtą opuścił pole mokotowskie..

W loży członkowskiej podczas bytności Pana Prezydenta zauważyliśmy p. Ministra Rolnictwa Niezabytowskiego, p. Ministra Meysztowicza, Szefa Kancelarji Wojskowej P. Prezydenta pułk. Zahorskiego, ambasadora francuskiego Laroche z małżonką, posłów: austryjackiego, belgijskiego, węgierskiego, hiszpańskiego, rumuńskiego, Dyrektora Dep. Chowu Koni z małżonką, Ordynatorstwo Zamoyskich z córkami, senatora Zdzisława ks. Lubomirskiego z córką, margr. Al. Wielopolskiego z córkami, Henryka hr. Potockiego, Janusza ks. Radziwiłła z córką, Józefową hr. Potocką, członków honorowych L. bar. Kronenberga, St. ks. Lubomirskiego, i p. St. Wotowskiego oraz wielu wybitnych sportsmanów i hodowców.

Zarząd Towarzystwa wraz z Prezesem Albertem hr. Wielopolskim na czele był w pełnym komplecie.

Dzień 19, czwartek, 31 maja.

Pochmurno było we czwartek, a tor nielekki, publiczności jak na powszedni dzień sporo.

Najważniejszą nagrodę dnia wygrał już na starcie Farmazon stajni Lubicz, podczas gdy najgroźniejszy jego przeciwnik Egmont ruszył w dystans nieblizko ostatni i chociaż na finiszu silnie zagrażał uciekinierowi pobić go nie zdołał kończąc dystans o 1 długość za zwycięzcą, o 2 dł., trzeci był Colonel.

Gonitwę 1-ej kategorji wygrał finiszem łatwo o 2 dł. Ataman p. M. Bersona, podczas gdy Reine Seule sforsowawszy już u stajen Eldorado na linji prostej stanęła tak. że omal jej nie wyrwał drugiej nagrody finiszujący Boruta.

Komtur bar. L. J. Kronenberga cantrował z Murmanem w gonitwie 2-gej kategorji dla koni starszych. Epilog st. „Góra” swobodnym finiszem pobił Grana, któremu drugą nagrodę odebrała u celownika łatwo posuwająca się na finiszu Cecora II. Czteroletnia Łaskawa Pani p. M. Róga zwyciężyła niełatwo trzylatka Delire’a i prowadzącego fałszywem tempem Bagneta. Waleczny p. M. Róga pobił 9-ciu swoich słabych przeciwników w 5-ej grupie z Magdą i Cariną na czele. Intryga zaś p. E. Grzybowskiego wygrała gonitwę sprzedażną w słabem polu z 10-ciu koni złożonem ze Zbroją i Trilby na czele.

Dzień 20, sobota, 2-go czerwca.

Podeschło, lecz tor nie był lekki, pochmurno i zimno, publiczność jednak dopisała.

W handicapie 1-ej grupy z 17 zapisanych przeciwników wagę przyjęły 2 tylko i Aurora II stajni „Jacentów" pomimo 5 kg. różnicy na korzyść prowadzącej ostro wyścig Alfy III pobiła ją łatwo na finiszu.

Pojedynek flyer'ów Armagnaca p. M. Bersona z Goliathem, zakończył się pewnem zwycięstwem pierwszego.

Pięcioletnia Ave p. W. Verkay'a łatwo pobiła trzylatki Zygfryda i Plajtę, pole zamykał czterolatek Flos.

W gonitwie mięszanej z nagrodą 3-ej kategorji zwycięztwo odniosła czteroletnia Wichura II nad Leśkową i Amorem.

W gonitwach 5-ej grupy zwyciężyli: Mecenas rozniósł po torze trzylatków Zagończyka i Remusa, a Dziskra na zaciekłym finiszem pobiła prowadzącego wyścig Arlekina, trzecią była Buława. Płoty wygrała Jemioła, od finiszującego już po kilometrze Polisch Coba, trzecim był Juljusz.

W pierwszej kategorji dla trzylatków Balsamina A. hr. Morstina w walce pobiła, odciągniętego zbyt daleko na wolnem początkowem tempie Fantomasa, Grymasa i Heure Bleue.

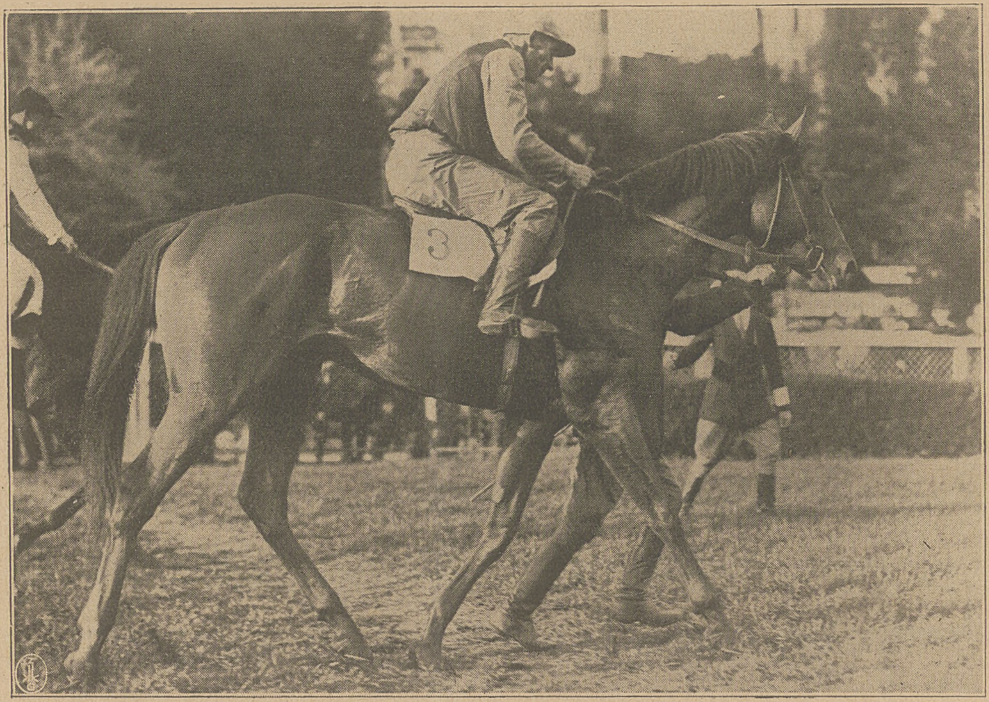
W gonitwie 2-ej grupy dla koni starszych Oleś p. M. Róga finiszem pobił prowadzącego wyścig Bosfora, trzecim za którym podszedł do celownika Wulkan i dalej rozciągnięte Arno i Florestan.

Niezbyt licznie obsadzony handicap 4-ej grupy wygrał łatwo Fordham A. hr. Morstina od Ułana II i będącego po za formą Gońca.

Biskra p. M. Bersona prowadząc z miejsca do miejsca pobiła w 3-ej grupie takich speed'erów jak Saperlot i May Rose na dystansie 1300 mtr.

Gonitwę 5-ej grupy na tymże dystansie zdobyła niezwyciężona dotąd Galante J. hr. Alvensleben-Schönborn, bijąc bardzo łatwo Bibiellę, Bebusia i Bzurę.

Józef Szempliński.



BAKARAT (Harsona i Balata) p. K. Dzierzbickiego, hod. p. Czaykowskiego, zwycięzca pozagrupowej gonitwy na dyst. 2400 mtr. (małe derby).

Dzień 21, niedziela, 3 czerwca.

Pomimo dwóch wielkich nagród, o których pisaliśmy powyżej rozegrane zostało w niedzielę jeszcze 5 gonitw a niektóre z nich były bardzo ciekawe.

Konie, które nigdy nie zaznały porażki, względnie bardzo rzadko zostały pokonane.

Wspaniałe sukcesy węgierskiego konia Pazmán'a jako reproduktora, wywołują w pamięci mimowoli aczkolwiek krótką, jednakowoż znakomitą karjerę wyścigową tego syna Pardona, który nigdy nie zaznał porażki. Również i babka jego po stronie matki, podobnie jak i on, będąca własnością księcia Tassilo Festetics'a klacz Patience, należała do tych nadzwyczaj rzadkich koni, które każdy wyścig, w którym biorą udział, wygrywają. Córka jej Patrie wsławiła się tem, że po Przemyślu i Palatinie dała życie niepokonanemu Pázmánowi, który w pierwszym rzędzie jako ojciec węgierskiego derbisty 1925 r. Bajtárs, tudzież derbistów następnego roku, tak

austrjackiego Priel, jak i węgierskiego Naplópo, nadzwyczaj cenną krew swej prababki tak świetnie przekazał.

Fenomenalna klacz p. Ernesta v. Blaskovits'a Kincsem nie zaznała również nigdy porażki; w ciągu swej czteroletniej karjery wyścigowej brała udział w 54 wyścigach i to w Austrji, na Węgrzech, w Niemczech, we Francji i w Anglji. Raz tylko jeden — w Wielkiej Nagrodzie Baden - Baden 1878 roku — minął z nią celownik głowa w głowę ogier Prince Giles I. Ponieważ jednak jej właściciel p. v. Blaskovits nie zgodził się na podział nagrody, twierdząc, że klacz jego jest o wiele lepsza niż Prince Giles I, i tylko wskutek trudów dopiero co przebytej podróży nie wykazała swej rzeczywistej formy, odbył się zgodnie z przepisami, w podobnym wypadku obowiązującemi, tego samego dnia jako ostatni wyścig programu bieg rozstrzygający między zwycięzcami, który Kincsem bardzo lekko o 5 długości wygrała. Cudowna klacz więc tego samego dnia jeszcze wymazała cień, który raził w jej fenomenalnej karjerze. Do koni austrjackich, wzgl. węgierskich, które nigdy nie zostały pokonane należy derbista austrjacki 1894 r. Magus, który cztery razy startując tyleż razy zwyciężył i klacz Guajak, która tylko 2 razy dwuletnią biegała, wygrywając jednak obydwa biegi. Lista niepokonanych koni Austrji i Węgier została już wyczerpana. Należy jeszcze wspomnieć o Stronzian'ie, który raz tylko został pokonany i to właśnie w Derby austrjackim 1884 r., tracąc wskutek winy swego żokeja niezliczoną ilość długości na starcie; znakomity ten ogier nie zdołał całkowicie tej kolosalnej utraty terenu odrobić i zajął tylko drugie miejsce o jedną długość za zwycięzcą Vinea.

Między końmi angielskimi znajduje się o wiele więcej nigdy nie pokonanych. Przedewszystkiem należy tu wymienić słynnego Eclipse. Ogier ten u księcia Williama Cumberlandzkiego w 1764 r. urodzony, był nietylko koniem, który nie zaznał nigdy porażki, lecz nie zdarzył się nigdy wypadek, by któryś z jego przeciwników zdołał się w końcowej fazie wyścigu do niego wogóle przybliżyć. Wygrywał zawsze, „jak chciał" i znane było powiedzenie: „Eclipse first, and the rest nowhere". Już przed Eclipse były konie nigdy nie pokonane, a mianowicie Snap (po Snip), który w połowie osiemnastego wieku wszystkie swoje wyścigi wygrał, a następnie jako reproduktor się wsławił, tudzież ur. w roku 1738 The Ancaster Starling. Do rzędu tych koni należy również Euryalus ur. w r. 1768, Highflyer ur. w 1774 r. i klacz Bridget, która w 1779 r. wygrała pierwsze Oaks w Anglji. Dalej nie zaznał nigdy klęski syn również nigdy nie pokonanej Oaksistki Cobweb, Bay Middleton, który w roku 1836 wygrał „2000 Gwineji" i Derby, bijąc w rozstrzygającym biegu The Colonel, który wraz z nim głowa w głowę w Derby zwyciężył. Bardzo złego usposobienia ten ogier był własnością wielkiego hodowcy lorda Jersey, który koniom swym dopiero trzylatkami w wyścigach brać udział zezwalał. Również i Achmet, który rok później temu samemu właścicielowi 2000 Gwineji wygrał, później jednak wskutek choroby więcej już nie startował, nie zaznał żadnej porażki.

Klacz Crucifix, będąca własnością słynnego lorda George Bentinck, wygrała w roku 1840 „2000 Gwineji", 1000 Gwineji i Oaks, a dwuletnią zdołała również wszystkie biegi, w których brała udział, wygrać, jedynie Gibraltar osiągnął z nią w Criterion Stakes zwycięstwo głowa w głowę.

Do kategorji koni angielskich mających „unbeaten certificates" należy również „koń 19-tego stulecia" Ormonde, dalej znakomity syn Galopina Saint Simon, który wskutek śmierci swego właściciela, węgierskiego magnata ks. Gustawa Batthyany'ego nie mógł dalej brać udziału w klasycznych wyścigach angielskich. The Tetrarch siwy ogier, który tylko jako dwulatek biegał i 6 wyścigów wygrał, tudzież z Irlandji pochodzący Barcaldine, którego synowie Espoir i Turul nader wielką rolę w hodowli austrjackiej odegrali. Również i zwycięzca Ascot Vase Bordel Minstrel, Suspender, zwycięzca Royal Hunt Cup, będący specjalistą na dystansie 1 mili ang., dalej Quintessence, matka znanego, obecnie we Francji będącego, reproduktora Clarissimus'a, tudzież Aldford i Hurry On, ojciec angielskich derbistów Captain Cuttle, Coronach i Call Boy, są końmi, które nigdy nie zaznały porażki. Middleton i Amato, derbiści angielscy 1825 i 1838 roku biegali tylko jeden raz w życiu w Derby, wygrywając je; pierwszy z nich odstartował jako faworyt, podczas gdy Amato, będący małym bardzo koniem, wygrał Derby jako wielki outsider, bo notował 100 : 1 na starcie. Raz jeden też w życiu biegała Cherimoya, wygrywając przy swym debiucie Oaks. Spearmint biegał tylko dwa razy w życiu, wygrywając w 1906 roku Derby angielskie i Grand Prix de Paris. Sukcesy w każdym razie nie codzienne.

Z koni amerykańskich nie zaznał nigdy porażki ogier Colin, który w ojczyźnie swej wygrał wszystkie 15 wyścigów, w których brał udział. Przywieziony następnie do Anglji nie mógł więcej biegać z powodu choroby nóg. Był on synem Commando z kl. Pastorella i urodził się w roku 1905 u słynnego amerykańskiego hodowcy O. R. Keene w Lexington (Kentucky), w którego barwach już Foxhall wygrał Grand Prix de Paris i obydwa wielkie angielskie jesienne handicapy 1881 roku. W tym samym zresztą roku wygrał inny amerykanin, a mianowicie Iroquois, własność mr. Pierre Lorillard tak Derby angielskie jak i St. Leger. Z koni argentyńskich jest dotąd jedynie Macon niepokonany.

We Francji nie zaznali nigdy porażki Prestige, ojciec wielkiego Sardanapale, (który tylko 2 razy w życiu został przez La Farina pobity), dalej Ajax, Salvator i Frontin.

Do koni niemieckich, które nigdy pobite nie były należy Saphir, który m. in. wygrał wiedeński Austria Preis i Derby austrjackie; ostatnie zwycięstwo przypłacił jednakowoż znakomity potomek Chamant'a swym zdrowiem. Derby to 1894 roku wygrał on „na trzech nogach" i tym zwycięstwem zakończył swą świetną karjerę. Landgraf, ojciec derbisty niemieckiego 1926 r. Ferro, tudzież dotychczas niepokonanej, fenomenalnej 3 l. klaczy Contessa Maddalena, nie zaznał również nigdy porażki. Jest on synem Louviers'a, którego w Rosji bolszewicy w czasie przewrotu zrabowali i nic więcej o nim nie słychać, i klaczy Ladora, w łonie której przybył z Anglji do Niemiec.

Nie ulega wątpliwości, że można znaleźć w historji wyścigowej jeszcze tego lub owego konia, który nie zaznał w ciągu swej karjery żadnej porażki; najwięcej znane jednakowoż wymieniłem. Często zdarzało się jednakowoż, że konie rzeczywiście pierwszorzędne natrafiały na konie wyjątkowe i tylko wskutek tego nieszczęśliwego dla nich zbiegu okoliczności nie zdołały uzyskać nimbu „nigdy nie pokonanych". Często też należy przypisać klęskę, którą poniósł koń dotychczas niezwyciężony zbyt wysokim wymaganiom, którym nie mógł podołać, nierozwadze żokeja, nieodpowiedniemu terenowi i t. d., jednem słowem wielką w tych nader rzadkich wypadkach rolę odgrywa i szczęście, bez którego nie jeden z wymienionych koni nie mógłby się szczycić mianem „nigdy nie pokonanego".

Poszczególne porażki, doznane przez konie o wybitnej klasie nie przynoszą im ujmy, a z dalszych przykładów zobaczyć można, że i między końmi, które nie mogą się poszczycić przydomkiem „nigdy nie pokonanych" znajdowały się konie o wyjątkowej rzeczywiście klasie.

Isinglass, który prócz trzech największych klasycznych nagród — 2000 Gwineji, Derby i St. Leger — osiem innych wyścigów wygrać zdołał, został raz jeden w życiu pokonany, a m. w Lancashire Plate, gdzie go pobił Raeburn, ojciec słynnego Rascal'a, który w historji wyścigów Austrji zarówno jako znakomity wyścigowiec jak i reproduktor złotymi zgłoskami się zapisał. W biegu tym żądano niemożliwości od znakomitego Isinglassa. The Bard nie figuruje znowu w liście derbistów angielskich jedynie z tego powodu, że był on rówieśnikiem „konia 19-tego stulecia" Ormonda, który go też w Derby pokonał. Dwulatkiem biegał The Bard 16 razy i wszystkie swe wyścigi wygrał. W ciągu całej swej karjery wyścigowej doznał on jednej jeszcze tylko klęski, a m. pobił go w Manchester Cup rówieśnik jego Riversdale, któremu musiał blizko 30 funtów dawać. Był on później reproduktorem we Francji, gdzie syn jego Saxon wygrał Derby francuskie. The Flying Dutchman znakomity koń, który w 1849 roku wygrał angielskie Derby i St. Leger, został raz jeden tylko w życiu pokonany przez konia Voltigeur w Doncaster Cup; 15 innych wyścigów, w których brał udział wygrał. Późniejszy match jego z Voltigeur'em, zwycięzcą Derby i St. Leger 1850 roku w którym się zrewanżował na swym jedynym w życiu pogromcy, należy do najbardziej ciekawych zdarzeń w historji turfu. The Flying Dutchman, syn wymienionego już nigdy nie pokonanego Bay Middleton, wygrał ten match o jedną długość. Amerykański koń, w roku 1917 urodz. og. Man O'War (Fair Play — Mabuhah po Rock Sand) wygrał na 21 wyścigów, w których brał udział, nie mniej jak dwadzieścia; raz tylko pobił go o łeb Upsel w Sanford Memorial i to wskutek lekkomyślności jego żokeja. Również Galopin, który już czterolatkiem poszedł do stada zaznał jednej tylko porażki będąc dwulatkiem w Middle Park Plate; zaznaczyć tu należy, że debiutując został pobity przez klacz Cashmere, która jednakowoż zdyskwalifikowaną została, a zwycięstwo przyznano Galopinowi.



Fragment z konkursu hippicznego podczas święta pułkowego 15-go Puł. Uł.

Dwa razy zaznali klęski w ciągu swej słynnej karjery wyścigowej znakomity syn Bay Ronalda Bayardo, którego matką była słynna Galicia, tudzież Minting, który podobnie jak i The Bard miał to nieszczęście, że był rówieśnikiem Ormonde. Również i mały syn Bona Visty Cyllene został na 11 startów dwa razy pobity. Został on potem ojcem czterech derbistów. Macaroni, który w 1863 r. wygrał 2000 Gwineji i Derby, został raz jeden, debiutując dwulatkiem pokonany. Syn Stockwell'a Blair Athol, który w 1864 roku debiutując wygrał angielskie Derby, wygrał w ciągu swej krótkiej karjery jeszcze cztery wyścigi, a między nimi St. Leger, doznał również tylko jednej porażki. Czteroletnim poszedł on do stada.

Wheel of Fortune została również raz tylko pokonana; wygrała ona m. in. 1000 Gwineji i Oaks.

Sławna Pretty Polly, która biegała 24 razy została tylko 2 razy pokonana; należy ona do najlepszych koni jakie kiedykolwiek biegały. Pierwszej jej klęski w paryskiem Prix du Conseil Municipal, gdzie ją pobił Presto II nie można było sobie wytłumaczyć, gdyż fenomenalna ta klacz biła dotąd wszystkich przeciwników, którzy z nią w szranki wystąpili w imponujący sposób. Ciekawą jest również karjera francuskiego konia Stuart, który tylko dwa pierwsze swe wyścigi przegrał, — drugi jedynie z powodu lekkomyślności swego żokeja — następnie jednakowoż wygrał on wszystkie swe wyścigi, a między nimi francuskie Derby i Grand Prix de Paris.

Również i niemiecki koń Faust, syn słynnej Festy należy do rzędu tych koni, które tylko wskutek nieszczęśliwych okoliczności straciły swą przynależność do koni „nigdy nie pokonanych"; wygrawszy bowiem wszystkie biegi w ciągu swej trzyletniej karjery wyścigowej doznał on przy ostatnim swym starcie w Nagrodzie Jubileuszowej w Hoppegarten zagadkowej klęski. Widocznie chorował już wówczas, bo wkrótce potem zakończył swój żywot. Fels, również syn Festy, biegał dwadzieścia razy, wygrywając 18 wyścigów i dwa razy drugie zajmując miejsce. Ostatniej swej porażki doznał w austrjackim Derby 1906 r., gdzie go pobił po zaciętej walce Morpeth (po Morgan) hr. Dion. Wenckheima. Wspomnieć należy jeszcze Giles the First hr. Hugo Henckla, który dwulatkiem na dziesięć startów poniósł cztery klęski, w dalszych jednakowoż czterech latach swej karjery wyścigowej odniósł, nigdy już więcej nie pobity, 20 zwycięstw. Synem tego znakomitego ogiera był Prince Giles I, który, jak już zaznaczyłem, w Wielkiej Nagrodzie Baden - Baden 1878 roku zdołał z „cudowną klaczą" Kincsem ukończyć wyścig głowa w głowę.

Na zakończenie wymienię dziesięć koni, które zdaniem hr. Lehndorffa, jednego z najsłynniejszych hodowców Niemiec, były najlepszemi wyścigowcami jakie on miał sposobność poznać:

1. West Australian (pierwszy Triple Crown Hero w Anglji; wygrał w roku 1853 2000 Guineas, Derby i St. Leger; dziwnym zbiegiem okoliczności odstartował w tych trzech wyścigach o kursie 6 : 4).

2. Flying Dutchman (wygrał w 1849 r. Derby ang. i St. Leger).

3. Fisherman (startował w ciągu swej 5-cio letniej karjery 128 razy i wygrał 76 wyścigów; mr. John Reeves, nestor austrj. trenerów przypomina sobie, że dosiadał go w treningu).

4. Kincsem (nigdy nie pobita, wygrała wszystkie 54 wyścigów, w których brała udział. Hodowca p. Ernest v. Blaskovits).

5. Barcaldine (również nie pobity — ojciec Espoir i Turul'a).

6. Plaisanterie (zwycięzca tak Cambridgeshire jak i Cesarewitch 1885 roku).

7. Saint Simon (niepokonany, stracił wskutek śmierci swego właściciela ks. Batthyany prawo udziału w klasycznych biegach).

8. Gladiateur (wygrał w 1865 r. ang. Derby jako pierwszy koń zagraniczny).

9. Isonomy (wygrał trzylatkiem Cambridgeshire bijąc 37 przeciwników).

10. Wheel of Fortune (wygrała 1879 r. 1000 Guineas i Oaks).

Janusz Włodzimirski.

Polski Związek Jeździecki w Warszawie.

Federation Equestre Polonaise.

Skoro tylko ustały działania wojenne a życie powróciło do normalnego trybu, zaniedbany w czasie zmagań wojennych sport począł budzić się do nowego życia. Świetne zwycięstwa naszych jeźdźców zagranicą zwróciły uwagę wszystkich na ten najszlachetniejszy ze wszystkich sportów, napajając nas słuszną dumą, gdyż nietylko, że właśnie w tego rodzaju zawodach konnych wykazaliśmy najlepsze rezultaty ze wszystkich gałęzi sportu uprawianych w kraju, ale bijąc licznych współzawodników zagranicznych i zdobywając kilka „puharów narodów" staliśmy się groźnymi konkurentami na torach Olimpijskich, szeroko roznosząc sławę polskiego jeździectwa.

Nic dziwnego, że w Polsce, jak długa i szeroka, powstały liczne towarzystwa zajmujące się sportem konnym. Wytężona i pełna zapału ich praca dała też obfity plon. Dziś cała Polska jest pokryta gęstą siecią towarzystw uprawiających sport konny w różnych jego odmianach. Coraz liczniejsze powstają tory konkursowe, coraz częściejsze zawody, coraz liczniejszy udział zawodników. Korzystne te i pocieszające objawy miały jednak i swoje ujemne strony. Niektóre towarzystwa poczęły sięgać swoimi wpływami w sferę interesów sąsiednich towarzystw przeszkadzając im w ich pracy; nieuzgodnione pomiędzy sobą terminy zawodów utrudniały licznym zawodnikom udział w konkursach, a co najgorsze przeróżne warunki zawodów i sposoby oceny wyników uniemożliwiały wprost jakiekolwiek porównanie wartości poszczególnych zawodów, klasyfikację koni i wybór najlepszych jeźdźców. Przeprowadzenie racjonalnego handicapu było wykluczone jak również sprawiedliwe wyeliminowanie najlepszych jeźdźców do ekipy reprezentacyjnej.

W pełnem zrozumieniu konieczności zaradzenia temu stanowi rzeczy na wielkim zjeździe towarzystw sportowych z całej Polski w dniu 18 lutego 1928 r. 17 towarzystw uprawiających sporty konne zrzeszyło się razem tworząc: „Polski Związek Jeździecki" „Fédération National Polonaise des Sports Equestres". Do składu Związku weszli jako członkowie: „Tow. Międzynarodowych i Krajowych Zawodów Konnych w Polsce", „Polo-Klub", „Małopolskie Tow. Zachęty do Hodowli Koni", „Wielkopolskie Tow. Wyścigów Konnych", „Wielkopolski Klub

Jazdy Konnej", „Wileńskie Tow. Zachęty do Hodowli Koni", „Pomorskie Tow. Zachęty do Hodowli Koni", Grudziądz, „Krakowski Klub Miłośników Jazdy Konnej", „Lubelskie Tow. Zachęty do Hodowli Koni", „Przemyski Klub Jazdy Konnej", „Piotrkowskie Tow. Zachęty do Hodowli Koni", „Radomskie Tow. Zachęty do Hodowli Koni", „Wschodnio-Kresowy Klub Jazdy" Baranowicze, „Wołyńskie Tow. Zachęty do Hodowli Koni", „Koło Sportowe Kujawsko-Mazowieckie" Włocławek, „Tow. Zawodów Konnych Ziemi Kieleckiej", „Koło Sportowo-Hodowlane" Grajewo, „Sport Konny" ofic. art. konnej.

Po obszernej dyskusji, omówieniu i zatwierdzeniu statutu towarzystwa przystąpiono do wyboru władz towarzystwa. Wybrano jako Prezesa „Płk. szt. gen. Zbigniewa Brochwicz - Lewińskiego, jako Wiceprezesów: Dyr. Fryderyka Jurjewicza i Gen. Stanisława Sochaczewskiego, — jako Skarbnika: mec. Tadeusza Michalskiego, jako Sekretarza: Ppłk. szt. gen. Tadeusza Machalskiego, jako członków Zarządu: ppłk. szt. gen. Władysława Andersa, hr. Józefa Brezę, p. Jerzego Cichomskiego, płk. Leona Dunin - Wolskiego, rtm. Leona Kona, gen. Lamezan - Salins, płk. Stanisława Skotnickiego.

Po dokonaniu wyboru wśród uroczystego nastroju wszystkich zebranych Mec. Michalski i Gen. Sochaczewski w gorących i podniosłych słowach podkreślili doniosłe znaczenie tej chwili dla normalnego rozwoju sportu konnego w Polsce i związanej z tem ściśle tężyzny naszej świetnej kawalerji.

Do głównych celów Polskiego Związku Jeździeckiego należeć będzie:

uzgodnienie działalności wszystkich towarzystw uprawiających sport konny w jego przeróżnych formach, za wyjątkiem wyścigów konnych ujętych ustawą o wyścigach konnych i prawidłach wyścigowych,

ujednostajnienie propozycji klasyfikacji i warunków zawodów,

reprezentacja polskiego jeździectwa zagranicą.

Jest rzeczą jasną, że tak szeroko zakrojony plan działania nie można zrealizować w kilku tygodniach ani w kilku miesiącach. Wprowadzenie w życie tych postulatów wymagać będzie pewnego czasu. Rozumiejąc to w całej pełni zarząd towarzystwa nie przystąpił do żadnych gwałtownych reform, które mogłyby z łatwością zatamować normalny przebieg tegorocznych zawodów. Wszelkie nowe rozporządzenia zostaną tylko stopniowo wprowadzone w czyn, ale za to też z całą stanowczością.

W pierwszej linji zarząd postanowił przystąpić do ujednostajnienia warunków zawodów i metod oceniania zawodników. W tym celu biorąc tegoroczne propozycje „Towarzystwa Międzynarodowych i Krajowych Zawodów Konnych w Polsce" jako punkt wyjścia, Zarząd zwrócił się do wszystkich swych członków, by pilnie śledzili przebieg tegorocznych zawodów porównując je z zawodami warszawskimi i by przedstawili zarządowi wszystkie swoje uwagi, tak dodatnie jak i ujemne z odpowiednimi wnioskami na przyszłość.



Grupa oficerów podczas święta pułkowego 15-go Puł. Ul.

Na podstawie tych uwag Zarząd przystąpi do opracowania nowych propozycji, które wydane z końcem bieżącego roku obowiązywać będą w roku 1929 wszystkie towarzystwa uprawiające sport konny w Polsce.

Do następnych prac zarządu należeć będzie uzgodnienie terminów zawodów, sfery działań każdego towarzystwa, uzgodnienie statutów, prowadzenie ewidencji wygranych sum pieniężnych i t. d.

Równocześnie z swoją działalnością w kraju zarząd przystąpił również i do swojej działalności na zewnątrz na terenie międzynarodowym. W tym celu zarząd Związku zwrócił się do Międzynarodowego Związku Jeździeckiego w Paryżu z prośbą o przyjęcie Polskiego Związku Jeździeckiego w poczet członków rzeczywistych. W związku z powyższem zarząd wyznaczył płk. szt. gen. Brochwicz-Lewińskiego jako przedstawiciela Polskiego Związku Jeździeckiego w czasie IX Olimpjady w Amsterdamie oraz płk. szt. gen. Andersa jako członka Jury i zwrócił się do ks. Kazimierza Lubomirskiego by zechciał przyjąć na siebie przedstawicielstwo Polskiego Związku Jeździeckiego na dorocznych kongresach w Paryżu. W tym roku z powodu złego stanu zdrowia ks. Lubomirskiego, udział w kongresie wziął w jego zastępstwie płk. szt. gen. Kleeberg, polski attache wojskowy w Paryżu oraz rtm. Kon.

Tak w kraju, jak i zagranicą zarząd związku może wszystkie swoje zamierzenia tylko stopniowo realizować. Z tych też względów nie jest w stanie już dziś dać dokładnego obrazu całokształtu tegorocznych zamierzeń sportowych zagranicą, nie mniej jednak można już obecnie powiedzieć, że odpowiadając na liczne zaproszenia drużyna polska wzięła udział w roku 1928 w następujących zawodach:

We Francji (Nicea) w dniach od 17 do 29 kwietnia tudzież wyjeżdża do Holandji (Amsterdam) w dniach od 9 sierpnia do 15 sierpnia w czasie IX. Olimpiady, natomiast w następujących bezpośrednio po Olimpiadzie międzynarodowych zawodach konnych w Hilversum, Hadze i Rotterdamie (Holandja) udział naszych jeźdźców nie jest przewidziany. W Belgji odbyły się międznarodowe zawody konne w Brukseli w dniach 10, 12, 15, 16 i 17 maja. W Belgji nasz sport jeździecki nie był dotąd reprezentowany. W roku bieżącym poraz pierwszy nastąpił wyjazd niewielkiego naszego zespołu jeździeckiego.

W Anglji, gdzie w Londynie w czasie od 21 do 30-go czerwca odbędą się Międzynarodowe Konkursy Hippiczne, wyjazd naszych jeźdźców jest bardzo możliwy z chwilą, gdy pewne trudności natury formalnej zostaną usunięte.

W końcu po zakończeniu międzynarodowych zawodów konnych u nas w kraju we wrześniu, projektowany jest wyjazd naszej drużyny do Ameryki na zawody konne w Nowym Yorku w listopadzie.

ppułk. *Tadeusz Machalski.*

K R O N I K A.

KRAJOWA.

Komunikaty Tow. Zachęty do Hodowli Koni w Polsce.

— Zostały dopuszczone do udziału w gonitwach następujące konie, które biegały w r. 1927 zagranicą:

5 l. kl. Eskorta (Carabas — 41 Czerkies).
6 l. kl. Frania (Bob — Barbara).
5 l. kl. Gika (Bob — Marta).
płn. kl. Hellade (Hag to Hag — Hygie).
4 l. kl. Horodenka (Bob — Warta).
4 l. kl. Hrabianka (Bob — Praga).
3 l. kl. Irena (Prince William — Barbara).
4 l. kl. Nacarat (Prince Eugène — Scarlet).
3 l. og. Tout en Haut ((Cannobie — Tillie Vallie).

Z powyższych koni wygrały:

kl. Horodenka — dn. 22.X.27 r. w Wiedniu II nagrodę (przeszkody) 400 szyl. (500 zł.).

kl. Nacarat — dn. 24.VII.27 r. w Jallais III nagrodę 250 fr. fr. (87 zł. 50 gr.), dn. 31.VII.27 r. w Plessé I nagrodę 2460 fr. fr. (861 zł.) (wartość nagrody 2250 fr. fr. = 787 zł. 50 gr.), dn. 7.VIII w Saint Nazaire III nagrodę 300 fr. fr. (105 zł.), dn. 14.VIII w Derval I nagrodę 2320 fr. fr. (812 zł.) (wartość nagrody 2000 fr. fr. = 700 zł.), dn. 21.VIII w La Chapelle - Glain I nagrodę 1155 fr. fr. (404 zł. 25 gr.) (wartość nagrody 900 fr. fr. = 315 zł.) oraz III nagrodę 300 fr. fr. (105 zł.), dn. 11.IX w Chateau - Gontier III nagrodę 600 fr. fr. (210 zł.). Ogólna suma wygranych w r. 1927 7385 fr. fr. = 2584 zł. 75 gr., wszystko w gonitwach płaskich.

og. Tout en Haut — dn. 9.VII w Saint Cloud II nagrodę 900 fr. fr. (315 zł.), dn. 21.VIII w Saint Malo I nagr. 6410 fr. fr. (2243 zł. 50 gr.) (wartość nagrody 5800 fr. fr. = 2030 zł.), dn. 25.VIII w Saint Malo I nagr. 4960 fr. fr. (1736 zł.) (wartość nagrody 4500 fr. fr. = 1575 zł.), dn. 28.VIII w Saint - Malo III nagrodę 1400 fr. fr. (490 zł.). Ogólna suma wygranych w r. 1927 13670 fr. fr. = 4784 zł. 50 gr., wszystko w gonitwach płaskich.

— **Kary.** W wyścigu Nr. 1 dnia 24.V r. b. żokej Toth dosiadający kl. Faszoda wniósł protest przeciw żok. Sakowiczowi dosiadającemu kl. Walkirja, iż mijając go i zbyt blisko na ostatnim zakręcie przecinając drogę przeszkodził w wyścigu. Zarząd rozpatrzywszy skargę zdecydował uznać winę żok. Sakowicza i skazać go na karę pieniężną w wysokości 300 zł., ze względu jednak iż nie miało to wpływu na wynik wyścigu protestu nie uwzględnić.

— Dnia 24.V w gon. Nr. 1 żok. Dugan dosiadający og. Feza odprowadzał na ostatnim zakręcie przeciwników od bandy za co został ukarany grzywną 200 zł.

— Dnia 26.V w gon. Nr. 4 chł. Klamar III dosiadający kl. Plajta, potrącił silnie zaraz za startem Goliatha i Bzurę za co otrzymał ostrzeżenie.

Ponieważ przyczyną wypadku w pewnym stopniu były nieodpowiednie cugle, Zarząd St. Publicznej otrzymał ostrzeżenie, aby zwracał większą uwagę na rynsztunek.

— Dnia 27.V r. b. w gon. Nr. 1 żok. Amossé, dosiadający kl. Galopada wniósł protest przeciw żok. Pasternakowi dosiadającemu og. Borsuka, twierdząc że ten ostatni odprowadzał go na całej linji prostej od bandy. Zarząd, uznawszy że odprowadzanie aczkolwiek istotnie miało miejsce nie wpłynęło jednak na wynik gonitwy — protestu nie uwzględnił, zaś żok. Pasternaka ukarał spieszeniem z koni obcych właścicieli do dnia 14 czerwca włącznie oraz grzywną 300 zł.

— Dnia 26.V Zarząd Towarzystwa ukarał Zarząd Stajni L. J. bar. Kronenberga grzywną 100 zł. za przyprowadzenie do gonitwy Nr. 6 konia w nieodpowiednim rynsztunku.

— Dnia 27.V w gon. o nagrodę „Liry" Zarząd Stajni hr. Alvensleben - Schönborn został ukarany grzywną 50 zł. za niezameldowanie drugich kolorów.

— Dnia 27.V Zarząd st. hr. J. Alvensleben - Schönborn za wydanie osobie obcej opaski z numerem chłopca stajennego ukarany został grzywną 100 zł.

— Dnia 31.V w wyścigu Nr. 3 chł. Michalczyk dosiadający Epiloga, mijając konie w pół prostej zbyt blizko przeciął drogę kl. Cecora II, która z kolei przeszkodziła kl. Belladonie, przeciw czemu wniósł protest chł. Porada dosiadający Belladony.

Ze względu na to, iż podług żokieja Kucharskiego dosiadającego Cecory, klacz jego była już skończoną i wyścigu wygrać nie mogła, Zarząd protestu nie uwzględnił, a Michalczykowi za nieostrożną jazdę udzielił surowego ostrzeżenia.

— Wizyta Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w Kozienickiej Stadninie Koni.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej przybył do Kozienic dn. 4 b. m. wieczorem w towarzystwie Ministra Rolnictwa p. K. Niezabytowskiego oraz świty. Powitany przez miejscowego Starostę, udał się Pan Prezydent do Państwowej Stadniny Koni, gdzie oczekiwał Go Dyrektor Departamentu Chowu Koni Ministerstwa Rolnictwa p. Fryderyk Jurjewicz w otoczeniu Naczelnika Wydziału Stadnin Państwowych p. J. Grabowskiego i Kierownika Stadniny p. R. Zoppiego.

Pan Prezydent, interesując się żywo hodowlą koni, z wielkiem zaciekawieniem zwiedzał stajnie, poczem oglądał najwybitniejsze konie, specjalną uwagę zwracając na czołowe ogiery: Mości Księcia, Villars'a i Fils du Vent.

Po pokazie koni Pan Prezydent udał się do paddocków, gdzie zostały Mu pokazane klacze stadne ze źrebiętami oraz roczniaki. Z pośród tych jednolatków wyróżniają się: Italia (Mości Książe i Cylicja), Irlandja (Manton i Riga), Ironja (Fils du Vent i Dryada), Idylla (Mości Książe i Rusałka), Ille de France (Mości Książe i Dunkierka), Itaka (Manton i Gamma), ogierek Interim (Fils du Vent i Dagmara), Irydjon (Fils du Vent i Fantazia) oraz Infant (Manton i Donna Rosa).

Pan Prezydent wypytywał się o szczegóły dotyczące Stadniny, jej powstania i rozwoju, wyrażając uznanie dla Kierownictwa państwowej hodowli koni, doprowadzonej po okresie całkowitej dewastacji podczas wojny do kwitnącego stanu, w jakim się obecnie znajduje.

Wyjeżdżając, Dostojny Gość życzył p. Dyrektorowi Jurjewiczowi oraz Jego współpracownikom, by piękny ośrodek hodowli konia angielskiego w Kozienicach rozwijał się jaknajpomyślniej.

— **Walne Zebranie** P.P. członków honorowych i rzeczywistych Towarzystwa odbyło się dnia 1 czerwca r. b. Przyjęto na członków rzeczywistych P.P.: Dembińskiego Jana, Lubomirskiego ks. Kazimierza, Radziwiłła ks. Janusza, Riesenkampfa Alfonsa i Zamoyskiego hr. Stefana. Zatwierdzono sprawozdanie Kasowe i sprawozdanie Komisji Rewizyjnej za r. 1927, udzielono Zarządowi absolutorjum oraz zatwierdzono zmiany w budżecie na r. 1928.

— Na cześć Prezesa Towarzystwa A. hr. Wielopolskiego członkowie i sportsmani urządzili w salonach Klubu Myśliwskiego obiad w dniu Derby. Na obiedzie tym, gdzie panował nader miły nastrój, siadło do stołu około 80-ciu osób.

— **Z. hr. Wielopolski** syn starszego Komisarza A. margr. Wielopolskiego według wiadomości, która rozeszła się w loży członkowskiej podczas Derby zaręczył się z hr. Tyszkiewiczówną. Serdeczne życzenia narzeczonym składa niniejszem nasza redakcja.

— **Forward i Granat**, p. E. Grzybowskiego, ulubieńcy warszawskiej publiczności, we wtorek załadowane zostały do pociągu pośpiesznego do Wiednia, by w niedzielę 10-go b. m. uczestniczyć w Wielkiej nagrodzie Austrji. Na dzień ten wybiera się do Wiednia Prezes Towarzystwa A. hr. Wielopolski, redaktor M. Radwan i wielu innych naszych sportsmanów.

— **P. H. Woźniakowskiego** spotkała znowu poważna strata, padł mu w tych dniach bardzo piękny i obiecujący ogierek po Bay Drop od cennej matki Javelins Glory.

— **P. St. Bronikowski**, którego stajnia biega obecnie w Wilnie kupił od p. St. Ostoja - Ostaszewskiego dwie dwuletnie klaczki: Formę po As des As i Tres Chic oraz Sarę po As des As i Pirok, sprzedał zaś pułk. K. Römmlowi znanego steeplera Caraibe, który jednak, według umowy, w Wilnie będzie biegał jeszcze w barwach p. St. Bronikowskiego.

— Zawody konne 15 Pułku Ułanów w dniu święta pułkowego.

Święto pułkowe 15 p. uł. w roku bieżącym nosiło charakter specjalnie uroczysty, gdyż w pułku gościła delegacja kawalerji finlandzkiej. Doborowa publiczność licznie przybyła na zawody, barwną mozaiką okalając plac konkursowy skąpany w potokach wiosennego słońca. Na program złożyło się:

I. Konkurs hippiczny podoficerski — 8 przeszkód po 1 mtr., tempo 300 mtr. na min.

1-szą nagrodę zdobył plut. Głowacki, 2-gą — plut. Skrzypczak, 3-cią — st. wachm. Jakubowski, 4-tą — st. wachm. Colembka.

II. Konkurs hippiczny oficerski. — 12 przeszkód po 1,15 mtr., tempo 350 mtr. na min.

1-szą nagrodę zdobył por. Piniński na wał. „Mości Pan” poch. kraj., 2-gą — por. Piniński na wał. „Nelson” poch. kraj., 3-cią — ppor. Zandbang na klaczy „Proszę Pani 2”, import z Irlandji, 4-tą — ppłk. rez. Studziński na wał. „Bravo les danseurs” poch. kraj., 5-tą — por. Piniński na wał. „Morus”, poch. kraj.

III. Ciężki Konkurs hippiczny oficerski.— 14 przeszkód po 1,20 mtr., tempo 100 mtr. na min.

1-szą nagrodę zdobył por. Sitek na klaczy „Muma” import z Węgier, 2-gą — por. Piniński na wał. „Mości Pan” poch. kraj., 3-cią — por. Bobiński na wał. „Limeryk” import. z Irlandji, 4-tą — por. Piniński na klaczy „Clarissima” poch. kraj., 5-tą — ppłk. rez. Studziński na wał. „Bravo les danseurs” poch. kraj.

IV. Rąbanie oficerskie.

1-szą nagrodę zdobył por. Boreysza, 2-gą — ppor. Sokolnicki, 3-cią — por. Piniński, 4-tą — rtm. Fisher, 5-tą — ppłk. rez. Studziński.

V. Woltyżerka podoficerów i ułanów.

IV. Władanie bronią białą podoficerów.

1-szą nagrodę zdobył wachm. Rajczak, — 2-gą — wachm. Jaeger, 3-cią — st. wachm. Nowicki, 4-tą — kapral Bandosz, 5-tą — plut. Szymczak, 6-tą — st. wachm. Jakubowski, 7-mą — plut. Skrzypczak.

VII. Władanie białą bronią ułanów.

Nagrody zwycięzcom wręczyli: pani płk. Skotnicka, pan gen. Rydz - Śmigły i pan gen. Römmel.

Wśród koni wyróżnił się piękny stylem skoku zdobywca 1-ej i 2-ej nagrody wał. „Mości Pan” hodowli hr. Łąckiego z Posadowa.

Obyśmy mogli jaknajprędzej zastąpić zasłużonych Jacków, Readgledtów i Jaskrawych końmi pochodzenia krajowego. Odpowiedniego materjału nam nie brak, należy go jedynie w masie koni wybrać i należycie przygotować.

KOMUNIKAT PRASOWY.

Ministerstwo Rolnictwa ustaliło

ZASADY PRÓB DZIELNOŚCI NA WYSTAWACH I POKAZACH KONI

subwencjonowanych przez Min. Rolnictwa.

Na wystawach i pokazach koni wprowadza się próby dzielności, w których mogą się ubiegać o nagrody wszystkie konie stale i zawodowo używane do pracy na roli, które mają ukończone 3 lata wieku i wolne są od następujących wad:

1. ślepota,
2. dychawica płucna i świszcząca (roarer),
3. szpat i kółko kostne.

Nadzór nad przeprowadzeniem prób dzielności dokonywany jest przez Komisję, składającą się z członków jury, względnie zaproszonych przedstawicieli miejscowych rolników.

1.

Ustala się trzy rodzaje prób dzielności, a mianowicie:

a) próba siły,

b) próba energji,

c) próba odporności.

W próbach dzielności uczestniczą konie zaprzężone do wozów bądź pojedyńczo, bądź w parze. Przed próbą wozy winny być zważone.

Dla koni huculskich, w okolicach, gdzie konfiguracja terenu uniemożliwia użycie wozów, wskazane powyżej próby mogą się odbyć w sposób przyjęty dla koni jucznych.

W czasie prób konie mogą być pobudzane tylko głosem, bez szarpania lejcami.

2.

Próba siły winna wykazać, jaki największy ciężar koń może pociągnąć względnie unieść.

W tym celu koń zostaje:

a) zaprzężony do wozu, ważącego wraz z obciążeniem najmniej 600 klg., a przy zaprzęgach parokonnych najmniej 1200 klg., na który w ruchu (stępa) nakładany będzie co 10 mtr. woreczek z piaskiem wagi 10 klg., dopóki koń nie stanie;

b) objuczony ciężarem wagi 60 klg., do którego co 10 mtr. dokładany będzie woreczek z piaskiem wagi 2 klg. dopóki koń nie stanie.

W próbie siły mogą brać udział 4-letnie i starsze ogiery, klacze i wałachy.

3.

Próba energji winna wykazać, w jakim najkrótszym czasie koń może:

a) przejść kłusem 2 klm., ciągnąc ciężar 450 klg., względnie przy zaprzęgu parokonnym — 900 klm. (waga wozu wraz z obciążeniem);

b) przenieść ciężar na szczyt stromej pochyłości na przestrzeni 1.000 mtr.

Waga dla 3-letnich ogierów i wałachów 85 kg., dla 4-letnich i starszych ogierów i wałachów 120 klg.; klacze o 10 klg. mniej.

4.

Próba odporności winna wykazać, w jakim najkrótszym czasie koń może przejść bez wyczerpania dystans 10 klm.

a) ciągnąc ciężar 450 klg., względnie przy zaprzęgu parokonnym 900 klg. (waga wozu wraz z obciążeniem);

b) niosąc ciężar wagi 80 klg. dla 3-letnich ogierów i wałachów, względnie 100 klg. dla 4-letnich i starszych ogierów i wałachów; klacze o 10 klg. mniej.

5.

Próby dzielności wymienione w punktach 2-a, 3-a i 4-a, mogą się odbywać w danej miejscowości bądź wyłącznie w wozach jednokonnych, bądź tylko w parokonnych.

Dla koni huculskich, tam, gdzie warunki terenowe na to pozwalają, pożądane jest, aby przynajmniej jedna z trzech prób odbywała się przy użyciu wozów.

6.

Wkażdej próbie dzielności ustanawia się trzy nagrody:

I — w sumie 100 zł.,

II — w sumie 50 zł.,

III — w sumie 25 zł.

Konie o udowodnionem dokumentami pochodzeniu, otrzymują prócz nagrody dodatki, a mianowicie:

przy udowodnionem pochodzeniu z ojca i matki 10% nagrody

„ 2-ch pokoleniach 20% „

„ 3-ch i więcej pokoleniach 30% „

7.

Po dokonanych próbach winien być sporządzony protokół, który należy przesłać niezwłocznie Ministerstwu Rolnictwa.

W protokóle należy zamieścić:

a) dokładny opis wszystkich koni biorących udział w każdej próbie (rasa, względnie typ, wiek, płeć, maść, wysokość w kłębie, miarą stojącą, obwód klatki piersiowej i nadpęcia, stopień odżywienia, oraz, w miarę możności, wagę konia),

b) rodzaj uprzęży,

c) wynik próby (w próbie siły — maksymalny ciężar, w próbach energji i odporności — czas), z nadmienieniem, w jaki sposób próba była dokonana (w wozie jedno- czy parokonnym, względnie pod jukiem),

d) opis terenu, na którym dokonano prób, rodzaj i stan drogi, stan pogody i t. p,

e) ilość i wysokość wypłaconych nagród z dodatkami za pochodzenie. Oryginalne pokwitowania właścicieli zwycięskich koni, opłacone znaczkami stemplowemi wartości 20 gr. od każdego pokwitowania, winny być dołączone do protokółu.

Warszawa, dnia 2 maja 1928 r.

Ministerstwo Rolnictwa wydało

PRZEPISY

obowiązujące na wystawach i pokazach koni, subsydjowanych przez Ministerstwo Rolnictwa.

1.

Organizacja rolnicza, która w porozumieniu z Ministerstwem Rolnictwa urządza wystawę, względnie pokaz koni, tworzy komitet wystawy (pokazu).

Komitet jest obowiązany:

a) porozumieć się z władzami administracyjnemi w sprawie wyboru odpowiedniego terenu, zapewnienia porządku, ogłoszenia terminu i warunków pokazu, względnie wystawy i t. p.,

b) zająć się organizacją pokazu, względnie wystawy dostatecznie wcześnie i rozwinąć wśród ludności energiczną akcję propagandową, aby zapewnić jaknajliczniejsze obesłanie pokazu (wystawy) jako miejsce odbycia pokazu, względnie wystawy, wybrać teren dostatecznie obszerny, aby umożliwić jury dokładne obejrzenie doprowadzonych koni w stępie i kłusie na dystansie nie mniejszym niż 50 mtr., oraz przylegający do drogi, na której będą dokonywane próby dzielności,

d) przygotować na miejscu wagę wozową, dostateczną ilość worków z piaskiem wagi po 10 klg. każdy, oraz rozłożyć je w stertkach co 10 mtr. dla dokonania próby siły (vide „Zasady prób dzielności na wystawach i pokazach koni"),

e) zapewnić dostateczną ilość ludzi, którzy, według wskazówek jury, będą obciążać wskazanemi powyżej woreczkami wozy z końmi, biorącymi udział w próbie.

f) dostarczyć jury środki lokomocji, niezbędne przy kontroli prób energji i odporności,

g) przed rozpoczęciem czynności jury sprawdzić liczbę i wiek doprowadzonych koni, oraz zapisać je według załączonego schematu (vide zał. 1).

Przy wpisywaniu grup należy zaznaczyć ilość koni w każdej grupie. Ilość tę ustala się: na wystawach — 5 koni, na pokazach — 3 konie wzajemnie spokrewnione. W grupach remontowych pożądane (ale nie konieczne), aby wszystkie konie danej grupy były po tym samym ogierze.

2.

Skład jury nie może przekraczać liczby 5 osób, z których cztery zaprasza komitet, piątym zaś jest z zasady przedstawiciel Ministerstwa Rolnictwa, który kieruje technicznie pokazem, przestrzegając przepisów o sądzeniu koni, oraz ma głos decydujący przy przyznawaniu nagród od Ministerstwa Rolnictwa.

3.

Nagrody Ministerstwa Rolnictwa mogą być przyznawane tylko koniom zupełnie zdrowym, o prawidłowej budowie i normalnych ruchach.

W dziale hodowlanym przy jednakowej wartości indywidualnej pierwszeństwo mają konie o udowodnionem (dokumentami) pochodzeniu, oraz klacze ze źrebiętami przed klaczami

jałowemi, przyczem jednak należy brać pod uwagę wartość, stan zdrowia i rozwój źrebięcia w stosunku do jego wieku. O ile właściciel klaczy przedstawi nie tylko źrebię z danego roku, ale i starszy otrzymany od niej przychówek, wpływa to na ocenę klaczy zależnie od wartości źrebięcia.

W dziale remontowym przy jednakowej wartości indywidualnej pierwszeństwo mają konie o udowodnionem (dokumentami) pochodzeniu.

4.

Nagrody mogą być przyznawane:

a) w dziale hodowlanym:

1. ogierom i klaczom w wieku od lat 3-ch — honorowe i pieniężne, zarówno indywidualnie, jak i w grupach,

2. młodzieży 2-letniej — tylko w grupach łącznie z matkami,

3. źrebiętom rocznym — tylko pieniężne.

b) W dziale remontowym:

klaczom i wałachom w wieku od 3 — 6 lat — honorowe i pieniężne, zarówno indywidualnie, jak i w grupach.

c) W próbach dzielności — tylko pieniężne.

W działach: hodowlanym i remontowym nagroda pieniężna jest przyznawana w pełnej wysokości tylko tym właścicielom koni, którzy są jednocześnie ich hodowcami. Za konie kupne wypłaca się tylko 75% nagrody, a pozostałe 25% zużywa się na powiększenie liczby nagród na danej wystawie (pokazie). W razie, gdyby w pewnej klasie nie było egzemplarzy zasługujących na wyróżnienie, kwota przeznaczona w tej klasie może być zużyta na nagrody w innej, lepiej obesłanej klasie. Kwoty, przeznaczone przez M-stwo Rolnictwa na nagrody pieniężne, nie mogą być w żadnym razie użyte na zakup nagród w przedmiotach, ani też na pokrycie kosztów organizacyjnych i t. p.

Właścicielom koni, którym zostały przyznane nagrody pieniężne (we wszystkich działach) z funduszów M-stwa Rolnictwa, przedstawiciel Ministerstwa wydaje pisemne zaświadczenia według ustalonego wzoru (zał. 2).

Nagrody honorowe mogą być przyznawane tylko za konie urodzone w granicach Rzplitej Polskiej i jedynie tym właścicielom koni, którzy są jednocześnie ich hodowcami.

5.

W razie niewydatkowania całkowitej sumy, przyznanej przez M-stwo Rolnictwa, pozostałość winna być zwrócona Ministerstwu.

6.

Przy wypłacaniu nagród pieniężnych od M-stwa Rolnictwa, należy sporządzić spis nagrodzonych wystawców w/g załączonego wzoru (vide zał. 3), przyczem każde pokwitowanie z odbioru przyznanej nagrody winno być opłacone przez odbiorcę marką stemplową wartości ustalonej przez M-stwo Skarbu w przepisach o opłatach stemplowych.

7.

Jury pokazu, po ukończeniu swych czynności sporządza niezwłocznie protokuł, zawierający ilościowy wykaz doprowadzonych koni (vide punkt 13), oraz imienny spis nagrodzonych wystawców (według działów), z szczegółowym opisem nagrodzonych koni (nazwa, wiek, rasa lub typ, pochodzenie, maść). O ile na wystawie (pokazie) były przyznane nagrody od organizacji lub osób prywatnych, należy je również wyszczególnić w protokule, nie łącząc jednak z nagrodami M-stwa Rolnictwa.

Warszawa, dn. 2 maja 1928 r.

REZULTATY WYŚCIGÓW W TARNOWSKICH GÓRACH.

Dzień 3-ci, Wtorek, 15 maja.

I. 700 zł., gonitwa z przeszkodami: Leonardo ppłk. Rómmla, ppłk. Rómmel 1, Moja Miła 2.

II. 500 zł., gonitwa z płotami (military): Parklo por. R. Brzezińskiego, por. Brzeziński 1, Mała Grawoza 2, Diana 3; bez miejsca Łapczywy.

III. 700 zł., gonitwa z płotami: Hrabianka Grona ofic. 15 p. Uł. Pozn., por. Bobiński 1, Lapis Lazuri 2, Frasquita 3; bez miejsca: Turkus i Eskorta.

IV. 1000 zł., gonitwa z przeszkodami półsprzedażna: Grula J. Strużyńskiego, por. Strużyński 1, Caraibe 0 (zdystansowana).

V. 1000 zł., gonitwa z przeszkodami półsprzedażna: Hellade W. Daszewskiego, chł. Kończak 1, Westalka 2.

VI. 700 zł., gonitwa z przeszkodami: Dziuchna Grona ofic. 19 pułku Uł., por. Tuński 1, Gapeusz 2, Nimfa 3; bez miejsa Jacek.

VII. 500 zł., gonitwa płaska: Young Cymbał X. Koźmińskiego, ż. Tuchołka 1, Dalila 2, Lipka 3; bez miejsca: Wenecjanka, Grizelda i Farsa.

VIII. 700 zł., gonitwa płaska: Radlok Edwina hr. Henckel v. Donnersmarcka, j. Eljas 1, Irena 2, Danina 3; bez miejsca: Eskapada i Sierota.

Dzień 4-ty, Czwartek, 17 maja.

I. 700 zł., gonitwa z płotami: Estokada Józefa Młodeckiego, chł. Siedlecki 1, Ułan 2.

II. 1500 zł., „im. PUŁKU III-go UŁANÓW", gonitwa z płotami: Cetynja por. J. Strużyńskiego, por. Strużyński 1, St. Bronchit 2, Ekscentryk 3.

III. 700 zł., gonitwa z przeszkodami (military): Moja Miła Grona ofic. 19 pułku Uł., por. Tuński 1, Bystrzyca 2.

IV. 100 zł., „LOTERYJNA", gonitwa płaska: Fliegerin Edwina hr. Henckel v. Donnersmarcka, ż. Tuchołka 1, Mewa III 2, Ignorant 0 (zdystansowany).

V. 2500 zł. im. FRYDERYKA JURJEWICZA, gonitwa z przeszkodami: Diomed II M. Toczka, mjr. Toczek 1, Dola 0 (została na starcie), Signorina Romanelli 0 (nie skończyła), bez miejsca Dziuchna.

1000 zł., gonitwa z przeszkodami: Huragan mjra Grudzińskiego, mjr. Grudziński 1 Hellade 2.

VI. 700 zł., gonitwa z płotami: Farys H. Pomernackiego, p. Pomernacki 1, Nikanor 2.

VII. 500 zł., gonitwa płaska: Dalila Romana Rogowskiego, j. Gajewski 1, Happy Jack 2, Eskorta 3; bez miejsca Wydrwigrosz.

Dzień 5-ty, Sobota, 19 maja.

I. 700 zł., gonitwa z przeszkodami (military): Mała Grawoza Grona ofic. 15 pułku Uł. Pozn., por. Bobiński 1, Bystrzyca 2, Huragan 3.

II. 500 zł., gonitwa z płotami (military): Turkus Grona ofic. 2 d. a. k., mjr. Dembiński 1, Parklo 2.

III. 1000 zł., gonitwa z płotami półsprzedażna: Hrabianka Grona ofic. 15 pułku Uł. Pozn., por. Bobiński 1, Cetynja 2, Lapis Lazuri 3; bez miejsca Cezar.

IV. 1500 zł., „DAM", gonitwa płaska: Mrok I. hr. Mielżyńskiego, ppłk. Rómmel 1, Nabab 2, Dziadek 3; bez miejsca: Kirkes, Radlok i Farsa.

V. 700 zł., gonitwa z przeszkodami: Albani J. Stokowskiego, j. Gajewski 1, Hellade 2, Gapeusz 3; bez miejsca: Farys i Nurmi.

VI. 2000 zł., „NAKŁA", gonitwa z przeszkodami: Frania W. Daszewskiego, p. Pomernacki 1, Caraibe 2, Nikanor 3; bez miejsca Dziuchna.

VII. 500 zł., gonitwa płaska: Lazur I. hr. Mielżyńskiego, ż. Tuchołka 1, Droga 2, Wołynianka 3; bez miejsca: Happy Jack, Iwan II i Sierota.

REZULTATY WYŚCIGÓW W PRZEMYŚLU.

Dzień 2-gi, Czwartek, 17 maja.

I. 500 zł., gonitwa płaska: Marpessa Pauliny i Stanisława Żarczewskich, p. Żarczewski 1, Zuza 2, Pauper 3; bez miejsca: The Dureń i Barcarola.

II. 500 zł., gonitwa z płotami: Mamuszka Pauliny i Stanisława Żarczewskich, p. Żarczewski 1, Pieszczotka 2.

III. 700 zł., gonitwa płaska: Aral J. Lewandowskiego i W. Zakrzeńskiego, p. Zakrzeński 1, Lady Szerena 2, Amur 3.

IV. 700 zł., gonitwa b przeszkodami: Aurelja por. T. Suchorowskiego, p. Zakrzeński 1, Wiarus 2.

V. 500 zł., gonitwa płaska: Czekoladka R. Kruszewskiego, por. Żwan 1, Nitouche 2.

VI. 500 zł., gonitwa z płotami: Czajka por. P. Bierzyńskiego, por. Bierzyński 1, Dragoman 2.

ZAGRANICZNA.

FRANCJA.

— **Palais Royal** 3 l. og. (Bruleur — Puntarenas) skaleczył się w Prix Lupin w lewą przednią nogę poniżej kolana i będzie wskutek tego wypadku musiał dłuższy czas pauzować.

Według ostatnich jednak wiadomości okazało się skaleczenie Palais Royal nie tak poważnej natury, jak początkowo sądzono i stajnia jego postanowiła wysłać ogiera swego do Anglji celem wzięcia udziału w Derby w Epsom.

— **Nader rzadki wypadek** w obecnych czasach rozegrania biegu rozstrzygającego po wyścigu zakończonym biegiem martwym zdarzył się w tych dniach na paryskim torze wyścigowym Le Tremblay. Prix Brienne 8.000 franków — 2.150 mtr. dla żokeji - aspirantów wygrali w martwym biegu 4 l. kl. Peira Cava 53½ (L. Lesain) i 3 l. og. Alberon 50, (J. Cornut) w polu o 15 starterach. Zarządzony następnie jako ostatni bieg w tym dniu wyścig rozstrzygający między obydwoma zwycięzcami wygrał 3 l. og. Alberon (Zerdust—Atalanta) p. P. du R. de Blicqui bijąc o szyję swą przeciwniczkę 4 l. Peira Cava (Polyact — Reine de Nice).

— **Enghien,** 29 maja.
Grand Course de Haies d'Enghien, 10.000 fr. — 3.700 mtr.
1. Don Zuniga, 4 l. og. (Alcantara II — Durzetta), 62, mons. Anth. Veil - Picard, ż. J. Belmondo.
2. Eneas, 4 l. og. 66, ż. J. Luc.
3. Espalion, 4 l. og., 66, ż. M. Frühinsholz.
B. m. Jeu de Roi, L'Incertain, Honag, Wilfrid II, Salvandy, Livre Jaune, Petit Patapon.
Wygrane o 1 dług. — 2 dług. Czas 4 : 18.

— **Bois de Boulogne,** 31 maja.
Prix du Parc des Princes, 40.000 fr. — 2.150 mtr. dla 3 letnich.
1. Marot (Montmartin — Musique), 58, mons. Jean Prat, ż. H. Semblat.
2. Highjinks, ż. G. Garner.
3. Casbek, 4. Sophora.
Wygrane o ¾ dług., — ¾ dług. — 1½ dług.

— **Żokej Andre Atkinson** zmarł tymi dniami w Pau po długiej chorobie w 26-tym roku życia. Na torach paryskich był on bardzo ceniony, a dosiadał koni tak w biegach płaskich jak i przeszkodowych. Jeździł dla trenerów M. Pantall, Ch. Defeyer, H. Count i J. Cunnington, a w roku 1923 wygrał na Mirebeau II Grand Prix de Printemps i na Quoi Prix de Diane. O ddłuższego czasu chory na płuca nie mógł już swego zawodu wykonywać.

— **Roahouga** 3 l. kl. (Rabelais — La Grelée) doznała w boksie wypadku i nie będzie również dłuższy czas biegała.

— **Stajnia A. Veil - Picard** osiągnęła obecnie nowy rekord; suma wygranych przez nią nagród wynosi przeszło miljon franków — kwota, której dotychczas zważywszy zwłaszcza wczesną bardzo porę, żadna inna stajnia w przybliżeniu nawet nie osiągnęła.

— **Chantilly, 3 czerwca.**
PRIX DE DIANE, 200.000 fr. — 2100 mtr.
1. Mary Legend, własność lady M. Davis (F. Keogh).
2. Merry Girl, własność p. M. Boussac (D. Torterole).
3. Tanais, własność hr. de Chavagnac (M. Allemand).
Bez miejsca 19 klaczy, w tej liczbie Erica, Moonshine, Zingarella, Costette i t. d.
Tot. 59 : 10. Wygrane łatwo w 2.14 o 1½ dług.

Wyścig poprowadziła Bocchetta, do wyjścia na prostą linję, gdzie oszczędzona na ostatnich miejscach Mary Legend raptownym rushem wyszła na czołowe miejsce. Jednocześnie potem wysunęła się, energicznie przez Torterola — kl. Merry Girl, jednak do przodującej Mary Legend dojść nie zdołała. Tanais, Erica i Moonshine nawiązały zaciętą walkę o trzecie miejsce, zwycięsko z której wyszła Tanais.

Roahuga w wyścigu nie startowała.

MARY LEGEND kl. gn. ur. w 1925 r. w st. br. Bayens.

1912 CONGRESSISTE 20		1914 DARK LEGEN 9	
Cypriote 20	Phoenix 27	Golden Legend	Dark Ronald 9
Le Sancy 4	Royal Hampton 11	Amphion 12	Boy Ronald 3
Atlantic 3	Hampton 10	Speculum 1	Hampton 10

Prix Dangu 40,000 fr., 4000 mtr.
1. Bois Jesselyn, 5 l. p. I. Wittousk (M. Allemand).
2. Bahr el Gazal, 4 l. p. B. Strassburger (F. Herve).
3. Bouda, 4 l. p. Ternynck (A. Sharpe).
Wygr. o 2 dług.

Prix Hedouville 50,000 fr., 2000 mtr.
1. Nino, 5 l. p. Moulines, 63 kg. (F. Herve).
2. Rialto, 5 l. p. J. Stern, 63 kg. (W. Lister).
3. Bellecour, 4 l. p. M. Boussac, 61½ kg. (W. Sibbritt).
Wygr. o 1 dług. w 2 m. 9 s.

ANGLJA.

— **Hurst Park, 29 maja.**
Piccadilly Plate. Handicap. — 500. — 2000 mtr.
1. Whirlwind, 4 l., 47, p. M. G. Wellesley.
2. Hunt the Slipper, 4 l., 55½, p. M. E. Harmsworth.
3. Jugo, 4 l., 55½, p. M. T. Richards.

— **Manchester, 30 maja.**
Royal Standart Stakes. 1000. — 1600 mtr.
1. Eagle Rock, 4 l., 60, lord Astor.
2. Siegfried, 3 l., 46½, lord H. de Walden.
3. Umslopagaas, 3 l., 46½, p. M. H. Stobard.
Eagle Rock jest synem Craig an Eran i Plymstock, trenowany przez Lawson, Manton.

Whitsuntide Foal Stakes. 200. — 1000 mtr.
1. Ellanvale, 2 l., 55, sir G. Bullough.
2. Skyglorg, 2 l., 51½, lord Glanely.
3. Sonnelli, 2 l., 55, p. M. D.-L. Wilson.
Ellanvale po Ellangowan i Valini, trenowana u J. Jarvis w Newmarket.

— **Manchester, 31 maja.**
Mark Price Handicap Plate. 425 — 1600 m.
1. Talpa, 3 l., 53½, sir F. Eley.
2. Kenwyn, 3 l., 49½, M. C. A. Cowie.
3. Covent Garden, 3 l., 54, M. S. Joel.
Talpa po Grosvenor i Mol Heap trenowany, u L. Ward.

— **Manchester, 1 czerwca.**
Manchester Cup. 1500. Handicap. 2400 m.
1. Pons Asinorum, 6 l., 53½, Sol oJel.
2. Caporal, 4 l., 45½, Aga Khan.
3. Talup, 5 l., 42½, T. Carthew.
5 : 1, 11 : 2, 100 : 30.

— **WYNIK DERBY w Epsom, 6 czerwca,** 60.000 f. st. — 2400 mtr.

1. Felstead, Sir Cunnlife - Oven, (Wragg).
2. Flamingo, Sir Philipps, (Elliot).
3. Black Watch, Mr. L. Neuman, (Smirke).

Cracki francuskie Bubbles i Palais Royal, oraz Fairway lorda Derby bez miejsca.

Zwycięzca notowany 1 : 40 jako daleki outsider.

FELSTEAD og. gn. ur. w st. Mr. A. Watts.

1918 FELKINGTON 3		1917 SPION KOP 19	
Comparison 3	Lemberg 10	Hammerkop 19	Spearmint 1
Willam the Third 2	Cyllene Y	Gallinule 19	Carbine 2
Saint Simon 11	Bona Vista 4	Isonomy 19	Musket 3

Rodowód Felstead'a wykazuje inbred na Carbin'a, ponieważ babka jego *Combine jest córką tego ogiera i córką Molly Morgan (matki Morganatic'a).

Spion Kop wygrał ang. Derby w 1920, zaś Spermint w 1906. Hammerkop wygrała w 1905 Cesarewitsch St. pod maksymalną, jak dla klaczy wagą, 8,9 st. Molly Morgan wygrała w 1893 Cambridgeshire. Pozatem Lemberg jest również zwycięzcą Rerby, Bona Vista 2.000 Gwinei. Cyllene był koniem znakomitym i dystansowym, a Willam III wygrał Newmarket Stakes i był koniem wybitnym, tak że parantela najbliższa Felstead'a przedstawia się świetnie.

Felstead dwulatkiem biegał cztery razy i jedynie w małej nagrodzie 170 f. st. zajął drugie miejsce.

ZWYCIĘZCY W KLASYCZNYCH NAGRODACH W ANGLJI OD 1880 ROKU.

	Two Thousand Gs.	One Thousand Gs.	Derby.	Oaks.	St. Leger.
1881	Peregrine	Thebais	Iroquois	Thebais	Iroquois
1882	Shotover	St. Marguerite	Shotover	Geheimniss	Dutch Oven
1884	Scot Free	Busybody	St. Gatien & H'vester	Busybody	The Lambkin
1885	Paradox	Farewell	Melton	Lonely	Melton
1886	Ormonde	Miss Jummy	Ormonde	Miss Jummy	Ormonde
1887	Enterprise	Reve d'Or	Merry Hampton	Reve d'Or	Kilwarlin
1888	Ayrshire	Briar Root	Ayrshire	Seabreeze	Seabreeze
1889	Enthusiant	Minthe	Donovan	L'Abbesse de Jouarre	Donovan
1890	Surefoot	Semolina	Sainfoin	Memoir	Memoir
1891	Common	Mimi	Common	Mimi	Common
1892	Bona Vista	La Fleche	Sir Hugo	La Fleche	La Fleche
1893	Isinglass	Siffleuse	Isinglass	Mrs Butterwick	Isinglass
1894	Ladas	Amiable	Ladas	Amiable	Throstle
1895	Kirkconnel	Galeottia	Sir Visto	La Sagesse	Sir Visto
1896	St. Frusquin	Thais	Persimmon	Canterbury Pilgrim	Persimmon
1897	Galtee More	Chelandry	Galtee More	Limasol	Galtee More
1899	Flying Fox	Sibola	Flying Fox	Musa	Flying Fox
1900	Diamond Jubilee	Winifreda	Diamond Jubilee	La Roche	Diamond Jubilee
1902	Sceptre	Sceptre	Ard Patrick	Sceptre	Sceptre
1903	Rock Sand	Quintessence	Rock Sand	Our Lassie	Rock Sand
1904	St. Amant	Pretty Polly	St. Amant	Pretty Polly	Pretty Polly
1905	Vedas	Cherry Lass	Cicero	Cherry Lass	Chaliacombe
1908	Norman III	Rhodora	Signorinetta	Signorinetta	Your Majesty
1909	Minoru	Electra	Minoru	Perola	Bayardo
1911	Sunstar	Atmah	Sunstar	Cherimoya	Prince Pataline
1912	Sweeper II	Tagalie	Tagalie	Mirska	Tracery
1913	Louvois	Princess Dorrie	Aboyeur	Jest	Night Hawk
1914	Kennymore	Jest	Durbar II	Princess Dorrie	Black Jester
1915	Pommern	Vaucluse	Pommern	Snow Marten	Pommern
1916	Clarissimus	Canyon	Fifinella	Fifinella	Hurry On
1917	Gay Crusader	Diadem	Gay Crusader	Sunny Jane	Gay Crusader
1918	Gainsborough	Ferry	Gainsborough	My Dear	Gainsborough
1923	Ellangowan	Tranquil	Papyrus	Brownhylda	Tranquil
1925	Manna	Saucy Sue	Manna	Saucy Sue	Solario
1926	Colorado	Pillion	Coronach	Short Story	Coronach

AUSTRJA.

— **Wielka Nagroda Austrji 128.000 s., 2400 mtr. (Zapisy).**

Frhr. Oppenheim, Oleander, 4 l., 61½ kg., L. Varga.
E. Grzybowski, FORWARD, 6 l., 61 kg., J. Czernuszenko.
A. C. Weinberg, Aurelius, 5 l., 61 kg.
A. Hoffmann, Dark Story, 4 l., 59 kg., C. Herbert.
St. Morava, Dorost, 5 l., 58 kg., L. Szabo.
St. Mydlinghoven, Freiweg II, 6 l., 58 kg.
Graf A. Sigray, Rajna, 5 l., 58 kg., J. Gutaj.
Mr. Welcome, Zeus, 6 l., 58 kg., B .Gulyas.
M. Marghiloman, Nuntas, 5 l., 58 kg.
Ks. A. Esterhazy, Träumer 5 l., 58 kg., St. Takacs.
E. Grzybowski, GRANAT, 5 l., 58 kg., Dugan.
St. Georg, Impossible, 5 l. 56½ kg.
M. Marghiloman, Musat, 4 l., 56 kg.
Graf D. Wenckheim, Celliota, 4 l., 56 kg., J. Szente.
Graf D. Wenckheim, Lavina, 4 l., 56 kg., J. Scheybal.
M. J. Oppenheimer, Serapis, 4 l., 56 kg., E. Pretzner.
Sir F. Eley, Talpa, 3 l., 50 kg., S. Donoghue.
Ks. Festetics, Bizalom, 3 l., 50 kg.
Graf. G. Festetics, Link, 3 l., 50 kg., V. Esch.
Razza Jar, Thirlmere, 3 l., 50 kg.
R. B. Strassburger, Son Tay, 3 l., 50 kg., J. Clay.
Graf Berchtold, Tiszavirag, 3 l., 48½ kg.
St. Rajecko, Blue Star, 3 l., 48½ kg., K. Holoubek.
Graf G. Festetics, Pharao, 3 l., 47 kg.
Graf Helldorf, Narciss, 3 l., 47 kg.
Dr. Alf. Rothschild, Old Fellow, 3 l., 47 kg., G. Rojik.
Mr. Wilton, Ralo, 3 l., 47 kg., St. Tuss.

— **Wiedeń**, 28 maja.

WIENER STUTENPREIS (Oaks austrjacki) 19.500 szyl. — 2.400 mtr. dla 3 l. klaczy, 57 kg.

1 Tiszavirág (Pazman — Tiszavölgy), hr. L. Berchtolda, trener Szigeti, ż. V. Esch.

2. Sita, hr. K. Apponyi, ż. L. Szabo II.

3. Azra, hr. D. Wenckheim, ż. Schejbal.

B. m. Bride, Mnemosyne.

Wygrane b. lekko o 3½ dług. — 1 dług. — ¾ dług. Notowania: 6 :10, 2, 6.

Czas 2 : 35.4 osiągnięty przez Tiszavirág jest rekordem na dystansie 2.400 mtr. na torze wiedeńskim, dotychczas ani w Derby ani w Oaksie jeszcze nie wykazanym. Styl zwycięstwa imponował wielce i klacz tę należy zaliczyć do wyjątkowej klasy.

TISZAIRÁG kl. gn. ur. w 1925 r.	Pázmán	Pardon	Morgan
			Petroleuse
		Patrie	Gaga
			Patieuce
	Tiszavölgy	Beregvölgy	Bona Vista
			Furcsa
		Tiszta Ezüst	Gouvernant
			Silver Rose

— **Wiedeń, 3 czerwca.**

DERBY AUSTRJACKIE, 39.000 szyl., 2400 mtr.

1. Link (Lavendel II — Hagysmány), właśc. hr. Jerzy Festetics, ż. V. Esch.

2. Banat (Nubier — Dajka) hr. Dion. Wenckheima, ż. Schejbal.

3. Ibikus (Balbinus—Iskra) hr. Dion. Wenckheima, ż. Gutai.

B. m. Old Fellow, Ralo, Samum, Amarant.

Wygrane b. lekko o 2½ dł., trzeci o 2 dł. Czas 2 : 38'4.

Wśród rekordowego napływu publiczności (około 16,000 płatnych widzów — 1354 aut) zwyciężył Link, jeden z największych faworytów od wielu lat, ogier dotychczas niepokonany (Rodowód i podobizna vide „Jeździec i Hodowca" Nr. 21 z 23/5 b. r.).

NIEMCY.

— **Zapisy francuskie** do Wielkich Międzynarodowych Wyścigów w Baden - Baden wypadły bardzo doskonale. Do Wielkiej Nagrody Baden - Baden zapisano w Paryżu 27 koni, a między nimi Motrico, Tape à l'Oeil, Rais de Coeur, Mondovi, Chateau de Fer, Syram, Castel Sardo i w Anglji trenowanego Falko ks. Aga Khan. Do Fürstenberg - Rennen zapisano Castel Sardo, Chateau de Fer, Tape à l'Oeil, Rais de Coeur, Mondovi i aFlko. Do Zukunfts - Rennen zapisano 11 francuskich dwulatków; między nimi znajduje się og. Losange (po Yverdlon) rodzony brat Lafleur zwycięzcy tegorocznego Grand Prix de Nice, w stajni swej bardzo wysoko ceniony.

— **Berlin, 3 czerwca.**

Union Rennen 40,000 mk., 2200 mtr.

1. Lupus po og. gn. po Herold z kl. Lux p. W. Sklarek (Haynes).

2. Audax. 3. Farinelli. 4. Askari.

B. m. Gawan, Narcis.

Wygrane o głowę, drugi koń o jedną długość. Comtessa Maddalena nie startowała.

Lupus notowany 174 : 10.

LUPUS og. gn. ur. w 1925 r. w st. pp. Sklarek.

LUX 2		HEROLD 4	
Lanze 2	Hannibal 1	Hornisse 4	Dark Ronald 9
Ard Patrick 5	Trachenberg 14	Ard Patrick 5	Bay Ronald 3
St. Florian 20	Buccaneer 14	St. Florian 20	Hampton 10

Lupus w roku zeszłym startował 4 razy, wygrał dwa wyścigi— 7565 mrk. Union Rennen jest ostatnim większym wyścigiem poprzedzającym Derby w Hamburgu, które odbędzie się 24 czerwca. Wynik tego wyścigu spowodował duże rozczarowanie w kołach sportowych, gdzie Audax był uważany za najlepszego w Niemczech ogiera i startował jako gorący faworyt.

BELGJA.

— **Derby belgijski** rozegrane w Boitsfort wygrał Chevrefeuille (ż. W. Sutherland) bijąc Grand Champagne (ż. Schifner) i Lavende (ż. V. Garnier). 10 koni u startu. Notowania 13 : 10, 20 : 1, 15 : 2.

ARGENTYNA.

— **Buenos - Ayres, 27 maja.**

Prix Vicente L. Casares. 15,000 pesos. Dystans 2500 mtr.

1. Lyda, kl. 3 l. po Picacero i Lada, stajni N. Moreno.

2. Don Pizarro, og. 3 l. po Pipiolo i Mabel, stajni „Los Rosales".

3. Maron, og. 5 l. po Saint Wolf i Mamita, stajni „El Marino".

REZULTATY.

Dzień dziewiętnasty, czwartek, 31 maja.

127. Nagroda 1300 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(118) Komtur, og. gn. L. J. bar. Kronenberga, po Melk i Cyganka, hod. L. Orpiszewskiego, l. 4, 58 kg. ż. Toth 1

(109) Murman, 57 kg. — 2.

Wygrane w 2 m. 26 s. (9—36—35—33—33), o 2 dł. łatwo.

Tot.: poj. 12 zł.

128. Nagroda 1600 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(110) Ataman, og. gn. M. Bersona po Alaric Victor i Kaśka, hod. wł., l. 4, 58 kg. ż. Pasternak 1

(67) Reine Seule, 56 kg. — 2, (82) Boruta, 59 kg. — 3; bez miejsca: (103) Eldorado. Wycofane: Florestan, Pan Leon, Amor.

Wygrane w 2 m. 25 s. (7—35—33—33—37), o 2 dług. łatwo.

Tot.: poj. 23 zł., fr. 13 i 14.

129. Nagr. 1100 zł., dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(105) Epilog, og. kaszt. st. „Góra", po Oszczep i Hajteczka, hod. J. Biedrzyckiego, l. 4, 59 kg. chł. Michalczyk 1

(105) Cecora II, 60 kg. — 2, (98) Gran, 55 kg. — 3; bez miejsca: (105) Belladona, (122) Ramkor, (—) Estramadura.

Wygrane w 1 m. 46½ s. (7—32—33—34½) o ¾ dł. pewnie.

Tot.: poj. 64 zł., fr. 26 i 16.

130. Nagroda 3000 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1300 mtr.**

(61) Farmazon, og. kaszt. st. „Lubicz", po King's Idler i Blitzmädel, hod. St. Państwowego, l. 4, 58 kg. ż. Dugan 1

(96) Egmont, 58 kg. — 2, (103) Colonel, 58 kg. — 3; bez miejsca: (96) Dziryt. Wycofane: Cecora II.

Wygrane w 1 m. 25 s. (18—31—36) o dług. pewnie.

Tot.: poj. 32 zł., fr. 16 i 14.

131. Nagroda Sprzedażna 3000 zł. dla 3 l. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(68) Intryga, kl. kaszt. E. Grzybowskiego, po As-des-As i Mewa, hod. wł., l. 3, 52 kg. ż. Harris 1

(97) Zbroja, 56 kg. — 2, (97) Trilby, 50 kg. — 3; bez miejsca: (107) Eunice, (—) Marmarosz Szigét, (111) Fleur de Lys, (92) Estella, (—) Baletniczka, (48) Ferezja, (111) Chimera. Została na starcie Chimera.

Wygrane w 1 m. 49 s. (7—32—33—37), o 2 dł. wysyłana.

Tot.: poj. 108 zł., fr. 18 i 17.

132. Nagroda 900 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(119) Waleczny, og. kaszt. M. Róga, po King's Idler i Soultz, hod. wł., l. 3, 51 kg. j. Jagodziński 1

(101) Magda, 57 kg. — 2, (—) Carina, 51 kg. — 3; bez miejsca: (—) Lipka, (111) Żupan, (—) Ruleta, (111) Czaruś, (—) Gambja, (—) Impet. Wycofane: Zbroja, Delire.

Wygrane w 1 m. 48 s. (7—32½—32—36½), o 2 dł. w walce.

Tot.: poj. 38 zł., fr. 14, 21 i 22.

133. Nagroda 1000 zł., dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(80) Łaskawa Pani, kl. gn. M. Róga, po Illuminator i Armantine, hod. wł., l. 4, 59 kg. j. Jagodziński 1

(107) Delire, 55 kg. — 2, (115) Bagnet, 62 kg. — 3; bez miejsca: (—) Radlok, (97) Ireneusz.

Wygrane w 2 m. 27 s. (7—35—35—35—32), o ½ dług. łatwo.

Tot.: poj. 26 zł., fr. 13 i 15.

Dzień dwudziesty, sobota, 2 czerwca.

134. Nagroda 1600 zł. Handicap dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(105) Aurora II kl. gn. st. „Jacentów", po Kentish Cob i Skeet Bee, hod. Alfr. hr. Potockiego, lł 4, 58 kg. ż. Sakowicz 1

(118) Alfa III, 53 kg. — 2.

Wygrane w 1 m. 46 s. (7—31—33½—34½) o 2 dł.

Tot.: poj. 12 zł.

135. Nagroda 1300 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1300 mtr.**

(114) Armagnac, og. c. gn. M. Bersona, po Alaric Victor i Nabotoris, hod. wł., l. 4, 58 kg. ż. Pasternak 1

(109) Goliath,, 57 kg. — 2.

Wygrane w 1 m. 24 s. (18½—31—34½), o 2 dł. łatwo.

Tot.: poj. 14 zł.

136. Nagroda 1000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(91) Ave, kl. gn. W. Verkay'a, po aPrachute i Erika, hod. M. Butkiewicza, l. 5, 59 kg. j. Jagodziński 1

(109) Plajta, 51 kg. — 2, (121) Zygfryd, 56 kg. — 3; bez miejsca (112) Flos.

Wygrane w 1 m. 46 s. (7½—31—32½—35½) o ½ dł. wysyłana.

Tot.: poj. 29 zł., fr. 17 i 24.

137. Nagroda 900 zł. Płoty dla 3 l. i st. koni. **Dystans około 2100 mtr.**

(112) Jemioła II, kl. gn. Grona oficerów 1 p. Uł. Krechow., po Lotos i L'Ensorcelée, hod. L. Orpiszewskiego, l. 5, 71 kg. chł. Lipiński 1

(79) Polish Cob, 73 kg. — 2, (109) Juljusz, 73 kg. — 3; bez miejsca (111) Gizi Langden. Wycofane: Estella, Ilkor i Arlekin.

Wygrane w 2 m. 36 s. (9—40—36—34—37) o 2 dł., pewnie.

Tot.: poj. 25 zł., fr. 13 i 14.

138. Nagroda 1100 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(114) Wichura II, kl. gn. L. J. bar. Kronenberga, po Blue Danube i Osa, hod. wł., l. 4, 60 kg. ż. Toth 1

(116) Leśkowa, 53 kg. — 2, Amor, 62 kg. 3. Wycofane: Baroness, Balsamina, Borsuk, Mag, Armagnac i Grymas.

Wygrane w 2 m. 24 s. (7½—37½—33½—33½—32), o ¾ dł., wysyłana.

Tot.: poj. 18 zł.

139. Nagroda 900 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(112) Dzisna, kl. gn. Z. Rogowskiego, po Fils du Vent i Dźwina II, hod. St. Państwowego, płn., 57 kg. ż. Magdaliński 1

(126) Arlekin, 57 kg. — 2, (83) Buława, 53 kg. — 3; bez miejsca (126) Domator. Wycofane: Faszoda, Falstaff i Arystokratka.

Wygrane w 2 m. 22 s. (7—33—33—34—35), o ½ dł., w walce.

Tot.: poj. 23 zł., fr. 13 i 17.

140. Nagroda 900 zł. dla 3 l. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(119) Mecenas, og. gn. L. Rüdigera, po Wily Attorney i Frau Szerena, hod. M. Jędrzejowicza, l. 3, 57 kg. j. Jednaszewski 1

(119) Zagończyk, 55 kg. — 2, Remus, 57 kg. 3. Wycofany Rapsod.

Wygrane w 2 m. 25 s. (8—32½—33½—35—36) o 4 dł. łatwo.

Tot.: poj. 15 zł.

Dzień dwudziesty pierwszy, niedziela, 3 czerwca.

141. Nagroda 1600 zł. dla 3 l. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(102) Balsamina, kl. gn. A. hr. Morstina, po Ballyheron i Tillery, hod. S. hr. Czackiego, l. 3, 56 kg. ż. Amossé 1

(117) Fantomas, 58 kg. — 2, (125) Grymas, 58 kg. — 3; bez miejsca (116) Heure Bleue. Wycofane: Leśkowa i Remus.

Wygrane w 2 m. 24½ s. (7½—36½—33—34—33½) o ¾ dł. po walce.

Tot.: poj. 23 zł., fr. 15 i 22.

142. Nagroda 1100 zł. dla 3 l. og. i kl. **Dystans około 1300 mtr.**

(45) Biskra, kl. sk. gn. M. Bersona, po Alaric Victor i Nabotoris, hod. wł., l. 3, 54 kg. chł. Stasiak 1

(125) Saperlot, 58 kg. — 2, (123) May Rose, 56 kg. — 3. Wycofane: Galante, Resonnance B. W.

Wygrane w 1 m. 22½ s. (18½—31½—32½), o dł., wysyłana.

Tot.: poj. 36 zł.

143. Nagroda 900 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1300 mtr.**

(100) Galante, kl. gn. J. hr. Alvensleben - Schönborn, po Bankar öcscse i Galádság, hod. wł., l. 3, 54 kg. ż. Pasternak 1

(—) Bibiella, 57 kg. — 2, (115) Bebuś, 61 kg. — 3; bez miejsca: (109) Bzura. Wycofane: Asnan, Walkirja, Jaazband, Głębina.

Wygrane w 1 m. 25 s. (18—32—35), o 2 dł. łatwo.

Tot.: poj. 16 zł.; franc. 13 i 17 zł.

144. Nagroda Derby, 50.000 zł. dla 3 l. og. i kl. **Dystans około 2400 mtr.**

(117) Karat, og. kaszt. Grona of. 17 p. Uł. Wlkp., po Bankar öcscse i Diamantine, hod. W. Wysockiego, l. 5, 58 kg. ż. Kryśko 1

(110) Zbir, 58 kg. — 2, (102) Esperanto, 58 kg. — 3; bez miejsca: (102) Birma, (90) Bramin, (90) Ghazi, (121) Granit, (104) Parnas, (117) Huk, (102) Erudyt, (116) Resonnance, (117) Wiking, (116) Estella II, (117) Bakarat, (107) Rapsod, (81) Ammon, (104) Zulus.

Wygrane w 2 m. 41 s. (26—33—33—33—36), o łeb, w walce.

Tot.: poj. 420 zł.; franc. 156, 146 i 194 zł.

145. Nagroda Im. Prezydenta Rzeczypospolitej 30.000 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. **Dystans około 3200 mtr.**

(88) Forward, og. c. gn. E. Grzybowskiego, po Fils du Vent i Gaff, hod. M. Sawickiego, l. 5, 59 kg. ż. Czernuszenko 1

(88) Granat, 59 kg. — 2, (96) Ten, 59 kg. — 3; (88) Dollar, (110) Tamerlan.

Wygrane w 3 m. 36 s. (1'20—35—34—33) o ¾ dł. pewnie.

Tot.: poj. 12 zł.; franc. 12 i 13 zł.

146. Nagroda 1300 zł. dla 3 l. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(118) Oleś, og. siwy M. Róga, po King's Idler i Artemis, hod. wł., l. 4, 57 kg. j. Jagodziński 1

(118) Bosfor, 58 kg. — 2, (118) Wulkan, 58 kg. — 3; bez miejsca: (67) Arno, (103) Florestan. Wycofane: Boruta, Komtur, Baroness, Niobe.

Wygrane w 2 m. 19 s. (7—34—32—33—33), o 1½ dług. pewnie.

Tot.: poj. 34 zł.; franc. 16 i 15 zł.

147. Nagroda Handicap 1000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(124) Fordham, og. c. gn. A. hr. Morstina, po Morganatic i Ione, hod. St. Państw., l. 4, 61½ kg. ż. Amossé 1

(112) Ułan II, 60 kg. — 2, (107) Goniec, 53½ kg. — 3. Wycofane: Zygfryd, Ave.

Wygrane w 2 m. 23 s. (7—33—33—34—36), o 3 dług. pewnie.

Tot.: poj. 20 zł.

Redaktor i Wydawca M. RADWAN. Druk. K. Kowalewski, Warszawa, Piękna 15.